Nr. 224. Piątek, 1 Października 1886 Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą. pierwsi 75 cnt., drudzy 30 zł. [illegible]

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama. Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu **1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu **3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu **1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 września b. r. naczelnemu zarządcy Najwyższych dóbr prywatnych Swolenowes, Janowi Studniczka, w uznaniu jego długoletniej bardzo pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Obwieszczenie.

Wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. ministerstwo handlu, przemysłu i rolnictwa reskryptem z 13 maja 1886 l. 540 udzieliło Jakóbowi Glanzowi i Michałowi Rudolfowi Lambertowi z Przemyśla, wyłączny przywilej na ręczną maszynę do wyciskania gliny z prawem pierwszeństwa od 3 czerwca 1885 r. pod warunkami i wszystkiemi skutkami Najwyższego patentu z r. 1852.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 września 1886.

Od dnia 17go do 26go września b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę płuc: w Otfinowie (pow. dąbrowski).
Zarazę wąglikową: w Bessowie (pow. bocheński), w Bieniaszowicach (pow. dąbrowski) w Nawsiu kołaczyckiem (pow. jasielski) i w Martynowie nowym (pow. rohatyński).
Świerzb u koni: w Puzniku i Kośmierzynie (pow. buczacki) i w Tyszkowcach (pow. horodeński).
Nosaciznę u koni: w Przemyślanach (pow. przemyślański).
W powyższym okresie czasu wygasła:
Zaraza wąglikowa: w Kiernicy (powiat gródecki) i w Lubiance (pow. zbaraski).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26 września 1886.

Dnia 30 września 1886 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLVII zeszyt dziennika ustaw państwa.
Zeszyt ten zawiera:
Nr. 145. Rozporządzenie Ministerstwa handlu z dnia 22 września 1886 roku, o należnościach za dostawianie w Wiedniu płatnych przekazów pocztowych.
Nr. 146. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 22 września 1886 r., o uniformowaniu znajdujących się w służbie urzędników cłowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 października.

Do klęsk w Hiszpanii, które spadają na zupełnie ślepe ofiary lub obałamucone umysły zbrodniczem i lekkomyślnem knowaniem agentów z zagranicy, przybywają nowe trudności znaczenia ogólnego, trudności dla gabinetu Sagasty, mogące się przeobrazić w smutne następstwa. W chwilach bowiem wzburzenia, w chwilach tłumienia wybuchu, któremu szybkiem działaniem nie dozwolono przybrać rozmiarów groźniejszych, pozostaje zawsze pewna część ludności pod wrażeniem nie zdefiniowanem dokładnie, skora do chwytania krzyżujących się prądów i zapatrywań. Skoro obj.wy takich prądów przyspieszy jakikolwiek fakt nieprzewidziany, niebezpieczeństwo się zwiększa. Przed wybuchem ostatniej awantury z inicyatywy Zorilli, manifestowali skrajne swoje zapatrywania jedynie zwolennicy republiki, było to jednak mniej niebezpieczne, ponieważ zwolennicy ci korzystali tylko z wolności słowa, a ogół wiedział, że urzeczywistnienie ich dążności byłoby nielegalne. Dziś, po stłumionym rokoszu i ogłoszeniu stanu oblężenia, odezwały się inne stronnictwa, z któremi, jako legalnemi, liczyć się musi gabinet. Stronnictwa te wypowiadają przekonanie, iż obawiają się, ażeby okazana surowość liberalnego gabinetu nie doprowadziła go do kroków reakcyjnych. I jakkolwiek też same obozy wyrażają głośno pochwałę dla stanowczości rządu, lękają się jednak, ażeby ministerstwo pod wpływem wielu trwożliwych, nie zaniechało pracy w kierunku obiecanych reform. Trwoga przezorniejszych jest dziś podobno więcej usprawiedliwioną, niż obawy owych stronnictw, do których zaliczają lewicę stronnictwa liberalnego i lewicę dynastyczną pod przewództwem generała Lopeza Dominguez. Zdawałoby się, że reprezentanci tych obozów, które zresztą manifestują otwarcie i gorąco lojalność swoją dla dynastyi, powinniby zrozumieć, iż obecnie pora nieodpowiednia do urzeczywistnienia programów reform, choćby najsprawiedliwszych. W chwilach tak trudnych dla rządu zdałoby się nieco cierpliwości, szczególniej w obozach, które nie pozwalają na przypuszczenie, że przeciwnicy ich zapatrywań mogą mieć przynajmniej równie tyle co oni patryotyzmu. Dzieje się tymczasem inaczej, i obecnie, gdy gabinet ma tyle do załatwienia, gdy czujność i gorliwość musi być niemal zdwojoną, członkowie obozów parlamentarnych zapowiadają, że przypomną panu Sagaście jego program demokratyczny, zawarty w mowie tronowej. Żądać tedy mają przedewszystkiem wprowadzenia powszechnego głosowania. Gdyby ci natarczywi zwolennicy reform mieli przeciwników pojednawczych, to trudność nie byłaby może zbyt wielką, ale właśnie przeciwnicy owi stoją na drugim biegunie i nie chcą słyszeć o głosowaniu, ani w ogóle o jakichkolwiek ustępstwach na rzecz lewicy i reform. Do tego obozu przyłączają się jeszcze konserwatyści pod przywództwem p. Canovasa del Castillo, jednak tylko w sprawie głosowania powszechnego. Konserwatyści zachowywali dotąd przychylną neutralność dla gabinetu Sagasty, ale przewidywać można z góry, że skoroby gabinet ten zrobił krok w kierunku swego programu demokratycznego, miałby do czynienia z nowym żywiołem opozycyjnym. Czy p. Sagasta może z jednej strony postępować z całą surowością przeciw winnym, a z drugiej pewnemi ustępstwami nie łagodzić żywiołów porywczych? To pytanie, na które nie dają odpowiedzi ani jego zwolennicy, ani antagoniści. Konstatują jedynie, że w samej rzeczy gabinet znalazł się w nadzwyczajnie trudnem położeniu, i że potrzeba wiele zręczności, ażeby pogodzić sprzeczne życzenia. Na nieszczęście jednak te sprzeczne życzenia objawiają się zawsze z największą natarczywością wówczas gdy umysły są poruszone, gdy, jak obecnie trwoga i podejrzenia zwiększają trudności. Sytuacya wobec wykazanych prądów w Hiszpanii jest taka, że przed dalszemi klęskami ochronić ją mogą tylko równoczesne wszystkich obozów ustępstwa. Z drugiej strony jednak zbyteczny upór konserwatystów byłby w tej chwili zgubniejszy jeszcze, bo w razie upadku gabinetu Sagasty, liberalne frak

25)

DWIE WIZYTY
W ANGLII.

VIII.
Oxford.

(Ciąg dalszy.)

Jeszcze dalej, ściśnięta grupa ludzi pod drzewem, a w środku, na krześle młody „reverend" i mówi kazanie. Przybliżam się, staję pomiędzy pobożnymi. Reverend należy do „Church Army", blondyn, smukły, o szlachetnych rysach twarzy, ubrany starannie w czarny, pod szyją zapinany surdut, podobnie jak duchowni państwowego kościoła i mówi z niezaprzeczonym talentem. Chwilami słowo jego brzmi tak wzniośle, intonacya głosu tak pełna uczucia, iż doprawdy trudno uwierzyć, aby taki talent oratorski zużywał się tam, gdzie połowę jego słów przygłuszają organy pobliskiego karuzelu. Uliczny apostoł prawi o potrzebie hamowania namiętności, o cnocie, niektóre kobiety mają łzy w oczach, wielu mężczyzn słucha z uwagą, niektórzy idą dalej, ale nikt się nie śmieje, nikt nie drwi. — Po skończonem kazaniu, pomocnik reverenda, człowiek już dość pospolity, chwyta niebieski sztandar do ręki i intonuje jakąś pieśń nabożną; grupa wiernych się zmniejsza, pozostali wszakże spiewają. — Po pieśni, modlitwa: Reverend staje znów na podwyższeniu, zasłania oczy rękami, jakby dla skupienia myśli, a następnie z twarzą podniesioną do góry, z zamkniętemi oczyma, zaczyna głośno odmawiać modlitwę. Znakomity to aktor, pierwszorzędny talent sceniczny, albo człowiek całem sercem wierzący w swą missyę. Modlitwa trwa dość długo, poczem „armia" odchodzi. Idę ku piekielnej muzyce, która samemu Mefistofelesowi spaćby nie dała. Ośm, czy dziesięć parowych maszyn ustawionych w niedalekich od siebie odstępach, a każda z nich spełnia jakieś rozdzierające uszy zadanie. Pierwsza obraca karuzel, a zarazem dmie w piszczałki małych organów, druga porusza automatyczną orkiestrę złożoną z całego szeregu trąb i cymbałów, trzecia sprawia największą uszom „rozkosz" bo gra na olbrzymich organach. — Proszę sobie wystawić wszechmocną dziś „parę" w roli koncertanta i organisty, proszę sobie uzmysłowić pisk lokomotyw, statków parowych, lokomobil i uderzenia młotów w fabrykach żelaza, a będziecie mieli w przybliżeniu wrażenie owego oxfordzkiego koncertu. — Ale nie dość na tem: z naprzeciwka dochodzą jakieś nieokreślone wrzaski, — to dzicy ludzie, prawdziwi dzicy tańczą, ryczą i uderzają w brzęczące instrumenta. Dalej „impressario", z ogromnym żywym wężem zamiast chustki na szyję, zaprasza na jakieś jarmarczne widowisko. — Obok „dzikich" — „restauracya wstrzemięźliwości", przekąski i napoje, ale nie spirytusowe, a więc herbata, limonada, mleko kokosowe. — Wszelka wódka, jako napój szatański — wykluczona!

Inny przedsiębiorca wszakże nie pozwala zapomnieć publiczności, że w tym kraju przedewszystkiem wolność panuje, nie daje się teroryzować i sprzedaje gin, brandy i piwo. Rzecz wszakże szczególna: w namiocie „wstrzemięźliwości" więcej osób aniżeli w szynku! — Nie ma większego miasta w Anglii, w któremby nie było „Temperence-Hôtel", w Londynie jest ich kilka. Są to hotele prawie bez wyjątku bardzo dobre i bardzo tanie, dostają subwencyę od towarzystw wstrzemięźliwości, aby mogły robić konkurencyę bezbożnym hotelom, które wino i piwo sprzedają. Jakiś faryzeusz angielski, z którym raz jechałem, opowiadał mi, że dla taniości mieszka zawsze w „Temperence-Hôtel", a na „pintę" portu chodzi do najbliższego szynku.

Szeroka „Saint Giless-street" trochę się w głębi podnosi, mogę więc objąć okiem cały kiermasz; oprócz falującej publiczności, barwnych namiotów, maszyn parowych itd. otoczenie ruchliwego obrazu bardzo ciekawe, skromne, poważne. Całość robi takie wrażenie, jak gdyby kto znane „chłopskie wesele" Teniersa oprawił w gotyckie ramy ze starego ołtarza, ulicę bowiem a raczej wielki skwer, otaczają poczerniałe od wieków kollegia i inne pomniki dawnej angielskiej architektury.

Wieczorem znów się tam wybrałem. Prostą drogą wszakże trudno dojść do celu, co chwilę coś uwagę zwraca. Na skręcie ulicy słyszę jakąś dziwaczną, skoczną muzykę, idę za głosem i widzę dobrych znajomych: owego kaznodzieję z „Church Army", który przed kilkoma godzinami odprawiał publiczną modlitwę, a za nim grupę kilkudziesięciu osób. „Reverend" idzie naprzód, intonuje jakąś pieśń nabożną, w podniesionej ręce trzyma białą chustkę, którą podobnie jak tambour-major laską, takt wybija. Obok niego dwaj pomocnicy, jeden z nich niesie sztandar niebieski. Za nimi kapela: kobieta i dwaj mężczyźni grają na skrzypcach, a nadto trzy jejmoście na harmonijkach; instrumentacya dość oryginalna! Całe towarzystwo bardzo dokładnie taktu dotrzymuje, tupie nogami o bruk nie zważając, że błoto tryska wokoło. Kobiety wysoko podkasane. Pieśń zastosowana do szybkiego marszu, skoczna, nieco przypominająca wesołe nasze kolendy. — Przyłączam się do pobożnej grupy, oryginalna processya złożona widocznie z osób należących do kupieckiej i rzemieślniczej klasy, bardzo przyzwoicie ubrana. Po skończonej pieśni „Reverend" psalm rozpoczyna, również na bardzo skoczną nutę. Idziemy środkiem ulicy, po błocie, aż na koniec miasta, obchodzimy uboższe dzielnice, ale jakoś nie wiele ludzi się do nas przyłącza. Gdzieniegdzie dzieci wybiegają z domów na odgłos muzyki, gdzieniegdzie pies zaszczeka, po większej części wszakże przechodnie spoglądają na nas obojętnie, jakgdyby to widowisko było dla nich czemś bardzo zwyczajnem. — Bocznemi idąc ulicami zdążamy wreszcie ku jarmarkowi, tam inna mnie czeka niespodzianka. Z przeciwnej strony zbliża się tłum ludzi z czerwonym sztandarem i hałaśliwą i weselszą jeszcze od naszej, muzyką. Armia zbawienia! — „Pobiją się! — pomyślałem, ale na szczęście nie przychodzi do żadnej katastrofy, owszem spiew na chwilę z jednej i drugiej strony przycicha, sztandary się skłaniają, białe chustki w górę — tolerancya zupełna, wzajemny szacunek dla dobrego dzieła!

Siła, przewaga działa zwykle demoralizująco: liczniejsza armia zbawienia i mnie pociąga, sprzeniewierzam się zatem „armii kościoła" i przechodzę do szeregów salwacyonistów. — Z deszczu pod rynnę. — Co tutaj się dzieje, uwierzyć trudno. — Na czele

cye mogłyby uledz pokusie, zwłaszcza w chwili wstrząśnienia, i przyłączyć się do obozów goretszych a niedających żadnej rękojmi lojalności.

Rada państwa.

(*XCI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 29 września. (*Korespondencya Gaz. Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15. Posłowie licznie zgromadzeni; z Koła polskiego nieobecni są: pp. Grocholski, Bobrzyński, Benoë, Czajkowski Alfons, Dzieduszycki, Dzwonkowski, Grotowski, Gołuchowski, Hompesch, Kielanowski, Lewakowski, Lewicki, Machalski, Potocki, Rosenstock i Ruczka. Nieobecność pp. Gołuchowskiego i Rosenstocka tłómaczy się tem, że wybory ich dziś mają być weryfikowane; pp. Hompesch i Machalski zaś wzięli urlop na miesiąc. Na ławie ministeryalnej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem ministra obrony krajowej. Publiczności w lożach i na galeryi nie wiele.

Prezes oznajmia, że Najj. Pan raczył podziękować za życzenia, złożone przezeń imieniem Izby w dniu urodzin.

Prezes gabinetu, hrabia Taaffe, przedstawia Izbie margr. Bacquehema jako zamianowanego przez Najj. Pana ministra handlu. (Margrabia Bacquehem kłania się Izbie, Izba wzajemnym ukłonem odpowiada.)

Prezes poświęca wspomnienie pośmiertne zmarłym posłom Klimie i Obrezie, których pamięć Izba czci przez powstanie z miesc.

Pp. Szczepanowski, Serwatowski, Vrany, Stingl, Pichler, Habermann i Gregorec, jako nowo wybrani posłowie, dziś po raz pierwszy obecni, składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Z prezydyum Trybunału politycznego nadeszło pismo wzywające do wybrania nowego członka tegoż Trybunału, w miejsce śp. Marcelego Madejskiego.

Od Rządu wniesiono: zamknięcie rachunków funduszu melioracyjnego z roku 1885; zamknięcie rachunków budowli dróg żelaznych; Naddunajskiej, pod Wiedniem i Erbersdorfsko-Würbenthalskiej; kopię rozporządzenia cesarskiego z d. 19 września r. b. o niedozwolonem kładzeniu aresztu na wagony kolejowe.

Sądy w Zadarze i w Celii proszą o pozwolenie na wytoczenie pp. Szupukowi i Vosniakowi procesów o obrazę honoru.

Zabiera głos Minister handlu, margr. Bacquehem dla umotywowania wniesionego po mowie, ale nie drukowanego projektu rządowego o kredycie dodatkowym na pokrycie niedoborów skarbowych dróg żelaznych z lat 1881 do 1885. Mowę tę podajemy poniżej w całości wedle stenogramu.

Pos. Heilsberg wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu treści następującej: W ciałach ustawodawczych i dziennikach krążyły w ostatnim czasie pogłoski o nadwątleniu przymierza między Monarchią austro-węgierską a Niemcami. Niżej podpisani dopatrując się w przymierzu tem niewzruszonej podwaliny zagranicznej polityki austryackiej, a mianowicie także rękojmi dla pomyślnego rozwiązania kwestyi wschodniej, zapytują: czy c. k. Rząd nie uważa za rzecz nieodzowną niedwuznacznem oświadczeniem zaliczyć te pogłoski do rzędzie czczych wymysłów?

Pos. Sturm wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu w sprawie wydawanego przez pewne starostwo na Morawii tylko w czeskim języku dziennika urzędowego (Uredni list), który zapowiada, że wychodzić będzie w języku niemieckim także pod warunkiem, jeżeli zgłosi się dostateczna liczba prenumeratorów. Interpelanci upatrują w tem naruszenie narodowych praw ludności niemieckiej.

Tenże poseł wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu, ażali Rząd myśli przyczynić się połową ze skarbu państwa do obliczonych na 700.000 złr. kosztów budowli domów roboty przymusowej na Morawii.

Pos. Roser składa na stole prezydyalnym wniosek rezolucyjny o utworzenie instytucyi na wzór berlińskiej najwyższej władzy sanitarnej.

Pos. Boos-Waldeck wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu w sprawie lwa czeskiego, który zamiast orła austryackiego figuruje jako godło na pewnej stacyi kolejowej w Czechach.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Nasamprzód załatwiono szereg petycyj, a mianowicie także następujące z Galicyi, petycyę mieszkańców Korolówki o usunięcie wadliwości zachodzących w przewozie towarów na pasie granicznym, odstąpiono Rządowi do uwzględnienia; petycyę gminy Domostawy w powiecie niskim o zaopiekowanie się jej prawami własności co do niektórych gruntów, które z okoliczności regulacyi granicy między państwami austryackiem a rossyjskiem zaliczone zostały do terytoryum państwa rossyjskiego, przekazano Rządowi z wezwaniem, aby poczynił dochodzenia, a potem ewentualnie przez Ministerstwo spraw zagranicznych kroki ku przywróceniu gminie praw własności; petycyę Karoliny Schmiritzowej z Tarnowa, o obniżenie dzierżawy z trafiki z 500 na 300 zł., przekazano Rządowi do uwzględnienia; petycyę agentów dyrekcyj policyjnych w Krakowie i Lwowie o poprawę doli i stanowiska urzędowego w społeczeństwie, przekazano Rządowi do ocenienia i ewentualnego uwzględnienia; petycyę rohatyńskiego wydziału powiatowego o pomieszczenie w budżecie państwa na rok 1886 kwoty 20.000 zł. na zbudowanie żwirówki z Bursztyna do Łopuszny, odstąpiono Rządowi do ocenienia i uwzględnienia.

Poczem przystąpiono do rugów wyborczych. Bez dyskusyi zatwierdzono wybory pp. Ausserera, Edw. Süssa, Vayhingera, Rosenstocka, Mathona, Furtmüllera, Gołuchowskiego i Kopycińskiego. Rozwinęła się natomiast dyskusya nad wyborami z górno-austryackiej posiadłości większej, z których wyszli pp. Falkenhayn (minister), Moser i Hayden. Wprotescie przeciw wyborom tym powiedziano, że nieprawnie zaliczono mnóstwo plebanów między wyborców, bo dzierżone przez nich plebanie nie są ani osobami fizycznemi, ani korporacyami. Tak samo odmawia protest biskupowi i kapitule w Lincu jako użytkownikom pewnych gruntów prawa wyborczego. Komisya legitymacyjna nie zapuszcza się w rozbiór spornej od 26 lat kwestyi, bo wobec usunięcia się przeciwników od aktu wyborczego wybory były jednomyślne, a liczba prawnie czy nieprawnie oddanych głosów duchowieństwa nie wpływa na rezultat wyborów. Wnosi przeto zatwierdzić te wybory.

Pos. Eigner oświadcza, że lewica głosować będzie przeciw wnioskowi; komisya bowiem powinna była nie ograniczać się na samym rachunku, lecz zasadniczo rozebrać kwestyę prawa wyborczego co do użytkowników dóbr kościelnych.

Pos. Fischer zwraca uwagę, że plebanie zawsze były pomieszczane w spisie wyborców, a nikt przeciw temu nie protestował, dopóki nie nastała ewentualność, że w skutek głosów plebańskich lewica postrada trzy mandaty. Wedle ordynacyi wyborczej potrzeba też nie własności, lecz tylko posiadania gruntu, z którego się opłaca 100 zł. podatku, aby być zaliczonym do wyborców z większej posiadłości; zarzut przeto, że duchowni są tylko użytkowcami, nie ma prawnej podstawy.

Pos. Eigner twierdzi, że nieprawda, iżby plebanie z dawna zawsze były pomieszczane w spisie wyborców; poczem usiłuje zbić wywód preopinanta o posiadaniu gruntów kościelnych przez duchownych.

Pos. Fischer odpowiada, że duchowni są posiadaczami gruntów kościelnych; innych posiadaczy bowiem nie ma, a grunta muszą przecież być przez kogoś posiadane.

W głosowaniu zatwierdzono wybory głosami prawicy przeciw lewicy.

Nakoniec znów przystąpiono do załatwienia petycyj. Petycye sług w galicyjskich żupach solnych o naprawę doli; horodeńskiego wydziału powiatowego o zaprowadzenie soli bydlęcej i założenie trafik solnych w każdym powiecie; takąż petycyą buczackiego wydziału powiatowego i petycye kilku gmin galicyjskich o bezpłatny pobór solanki przekazano Rządowi do dokładnego ocenienia i uwzględnienia.

Pos. Roser zabiera przy tej sposobności głos, aby wypowiedzieć kilka uwag o konieczności zaprowadzenia soli bydlęcej i obniżenia cen soli.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny p. Walach odpowiada, że o soli bydlęcej dziś mowy być nie może; jest dla rolnictwa tylko sól nawozowa, a tej nie ma zawsze tyle, żeby wszystkie potrzeby zaspokoić.

Pos. Siegl również przemawia za obniżeniem cen soli, gdyż wysokie ceny zniewalają do przemytnictwa.

Wskutek licznych petycyj, także z Galicyi, o poprawę płac woźnych sądowych i dozorców więźniów uchwalono następujące rezolucye: Wzywa się c. k. Rząd: 1. aby jak najwcześniej wniósł projekt ustawy regulującej płace woźnych sądowych i dozorców więźniów, tudzież wdów po nich; 2. aby aż do chwili wydania tej ustawy pomieszczał w budżecie większe kwoty dla poprawy ich płacy.

Petycyę czortkowskiego wydziału politycznego o utworzenie sądu kolegialnego na dawny powiat czortkowski przekazano Rządowi do dokładnego ocenienia i uwzględnienia.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 30.—Następne w piątek.

Mowa p. Ministra handlu, margr. Bacquehema,

wypowiedziana na posiedzeniu Izby poselskiej dnia 29 września, brzmi w przekładzie ze stenogramu jak następuje:

Wysoka Izbo! Z pewnością niepożądanym mi stało się to przypadkiem, że zaraz na pierwszem posiedzeniu wys. Izby, na którem mam zaszczyt być obecnym, jestem zniewolony wystąpić wobec wys. Izby z żądaniem pewnem, a to z żądaniem nietyle na przyszłość, ile raczej na rachunek przeszłości.

Za Najwyższem upoważnieniem mam zaszczyt przedstawić wys. Izby projekt ustawy o pokryciu większych po nad preliminarze wymogów, urosłych w etacie zarządu skarbowych dróg żelaznych w latach 1881 do 1885. Ważność projektu tego niech mię wytłómaczy, iż pozwalam sobie wypowiedzieć słów kilka o projekcie pierwszym, który do wys. Izby wnieść mam zaszczyt.

Chodzi tu o to, żeby instytucyą skarbowego zarządu dróg żelaznych, stworzoną jednomyślną wolą czynników ustawodawczych, która to instytucya w krótkim czasie istnienia swego potrafiła zjednać sobie sympatye szerokich kół w ludności, a na którą niesprzyjające czasy niekorzystnie wpłynęły pod względem finansowych rezultatów, postawić na silnej podstawie porządku rachunkowego, rzeczywiste wynikłości pogodzić z kwotami przyzwolonemi w budżecie i pozyskać środki pieniężne, nieodzowne do porządnego nadal prowadzenia rozległego interesu tego.

Cała kwota, o jaką faktyczne wynikłości skarbowego zarządu kolejowego w latach 1881 do 1885 przewyższyły sumy przyzwolone dlań w budżecie ustawami finansowemi, wynosi 5,368.000 złr. Pominę na dziś szczegóły składające się na tę kwotę, dokładnie zresztą przedstawione w dodanych do projektu rządowego motywach; pod względem umotywowania ich także ograniczę się na tem, że powołuję się na motywa rzeczone, które, jak na pewno się spodziewam, z jednej strony zupełnie objaśnią wam, Panowie, owo z pewnością pożałowania godne wykroczenie poza granice przyzwolonych kredytów, z drugiej strony atoli przedstawią wam ten rezultat jako sprowadzony okolicznościami po części usuwającemi się z pod ingerencyi zarządu. Ale jeden punkt radbym tu zaraz poruszyć, a tym jest wielka trudność, wynikająca z właściwości zarządu kolejowego jako przedsiębiorstwa, zawisłego od konjunktur najrozmaitszego rodzaju, przedsiębiorstwa, jakiego drugiego w gospodarstwie państwowem nie ma, — trudność co do należytego obrachowania i ścisłego dotrzymania preliminarza, trudność, która nadto w tym wypadku pomnaża się wskutek nowości instytucyi takiej w królestwach i krajach, reprezentowanych w Radzie państwa, jakoteż bardzo znacznie pomnożyła się wskutek tej okoliczności, że przedmiot zarządu w latach, o których tu mowa, doznał rozlicznych zmian przez przybytek nowo nabytych lub w zarząd skarbowy przyjętych dróg żelaznych. Sieć zawiadowana na rachunek państwa, wynosiła w

---

idzie trzech drabów ubranych w szkarłatne, opięte mundury, koloru podobnego, jak mundury angielskiego wojska. Wszyscy trzej mają filcowe, pąsowe kapelusze o wielkich kryzach, na wzór tych, jakich czasem ekscentryczni eleganci używają w morskich kąpielach; jeden z szlachetnej trójki trzyma sztandar w ręku, dwaj inni rozdzierają sobie gardła z całej siły, chwaląc na swój sposób Pana Boga. Wszyscy trzej skaczą, giestykulują, — istny taniec dzikich z Ceylon albo murzynów gdzieś z wnętrza Afryki. — Za nimi liczna kapela dziwnie złożona: z samych trąb, harmonijek i mosiężnych talerzy. Trąby naturalnie przygłuszają inne głosy, najsilniej dmie jakaś panna nie pierwszej młodości w czerwonym kaftaniku obszywanym na sposób huzarski czarnemi sznurami. Oczy jej krwią zaszły, policzki nabrzękły jak gutaperchowe balony, ale widać, że płuca nie wystarczają do wyrażenia gorących uczuć, które chce wlać w trąbę, bo pobożna niewiasta nogi w takt podnosi i skacze jak mały chłopak jadący — na kiju. Reszta towarzystwa zachowuje się dość spokojnie.

Idziemy przyspieszonym krokiem, jak do szturmu, ale niebawem, w pobliżu „Christ-College“, naczelnicy dają znak, aby się zwrócić na lewo, sztandar się schyla, wchodzimy do bramy, a ztamtąd na wielkie podwórze. — W głębi drzwi do świątyni armii zbawienia, przy nich służący ze skarboną na ofiary. Starszyzna i muzyka idzie oczywiście naprzód, za nią tłum „pobożnych“ w kapeluszach na głowie. Towarzystwo rzuca po kilka pennów na tacę, naśladuję przykład drugich i znajduję się w wielkiej halli, niby dworcu kolei żelaznej. Halla wysoka, z żelaznem u góry wiązaniem, przy głównej ścianie podium dla starszyzny, po obydwu stronach duże kominki, na środku ławki i krzesła, a na murach świeckie inseraty, jak na rogach ulic, o maszynach do szycia Singera, musztardzie Colmana i kanadyjskiej wieprzowinie. — Nigdzie nie widać znaku krzyża, ani obrazu, ani żadnego innego religijnego godła. Starszyzna, to jest owi czerwono ubrani arlekini, ustawiają się wraz z kapelą na podwyższeniu, publiczność zasiada w ławkach.

Rozpoczyna się piekielna scena, o ile mogłem zrozumieć, wyganianie szatana, który widząc tak „pobożne“ grono szturmuje do halli, aby pozyskać choćby jedną duszę. Starszyzna więc ryczy, wyje, odgraża się pięściami, wierzga nogami, pokazuje na coś, czego nie widać, trąby wszczynają pisk rozdzierający, muzykantki dmą z całej siły konwulsyjnie ciałem poruszając, całe towarzystwo wygląda jakby uciekło z domu obłąkanych. — Publiczność zachowuje się po większej części spokojnie. Po dziesięciu minutach tych gimnastycznych ćwiczeń i wrzasków nie do opisania przychodzą „pobożni“ — jak się zdaje — do przekonania, że djabeł nie wytrzymał takiego ataku i sromotnie uciekł. — Przypuszczam że tak było, bo rzeczywiście nawet i szatanowi jegomości musiało być za wiele tej szalonej wrzawy.

Po spełnieniu takiego dzieła rzuca się jeden z „czerwonych“ na schody, rozlega się jak bandyta w teatrze na „Zbójcach“ Schillera, inni zaś rozpoczynają spiew, któremu wtóruje większość publiczności. Każda zwrotka kończy się wykrzyknikiem: „Alleluja!“ — Za chwilę podrzuca ów „bandyta“ kapelusz do góry, na znak, że duch Boży w niego wstąpił i że chce mówić — kazanie. — Robi się cisza, muzykantki siadają na stopniach podium, pot z czoła obcierając, „natchniony“ zaś nie zmienia pozycyi, ale leżąc na łokciu podparty, i trzymając wielką trąbę w ręku, zaczyna wyrzucać więcej słów z ochrypłego gardła, aniżeli mitralieza nabojów. Ten wybuch trwa dość długo, poczem mowca rozczerwieniony, zmęczony, kończy znów wykrzykując „Alleluja!“ — Następuje wspólna modlitwa, dalej pieśń, przy której starszyzna ostatnich sił dobywa — i „armia zbawienia“ spać idzie. — Wysuwam się jeden z pierwszych: przy drzwiach ładne dziecko bawi się na podłodze, a zachęcone przykładem starszych bije z całej siły o ziemię, grzechotką. — Że owe „religijne ćwiczenia“ tym razem miały moralny skutek bynajmniej nie wątpię, każdy bowiem z „czynnych“ członków armii z pewnością był już tak zmęczony, że nie zboczył z drogi, ale szedł prosto spać do domu. — Co do mnie, będąc tego wieczora tylko biernym spektatorem ludzkiego głupstwa, miałem jeszcze dość siły, aby wrócić na kiermasz, który teraz jaśniał tysiącem gazowych płomieni i pochodni.

Ale tam docisnąć się trudno, fala ludzi wezbrała, wesołość na twarzach, śmiechy, spiewy; dziewcząt, młodzieży bez liku. Zapinam surdut, kładę rękę na pugilares i na los szczęścia poddaje się bałwanom gdzie mnie zaniosą. Tłumy jednak bardzo ugrzecznione, bardzo przyzwoite, pomimo, że powszechną zabawę tworzy bicie się — lisiemi ogonami. Nieszczęśliwe piękne dziewczęta; niech się która pokaże, a już dziesięć kit łechce ją po ustach, po nosie, smaga ją po szyi; dziewczyna ucieka, chłopaki za nią, hałas, gwar, śmiechy, pustota. Przyjaciółki biorą uciekającą w obronę, dalejże tą samą bronią atak na chłopców. Bitwa wre zawzięcie, w tem jednak zjawia się jakaś jejmość otyła, przestępująca z nogi na nogę, młode siły się łączą, zwracają się ku niej. Ale jejmość się nie daje, ma piórnik w ręku, jakby do omiatania pajęczyn i manewruje nim nadzwyczaj zręcznie. — Zadziwia mnie grzeczność publiczności, mimo dość dotkliwych czasem ataków nikt się nie sierdzi, nikt siłą walczyć nie próbuje, ale jak się obronić nie może, stara się ukryć za innych. — Zabawa trwa późno w noc, deszcz jednak troskliwy o zdrowie mieszkańców ostudza zapały — i zagania wszystkich do domu.

Walter-Scott miał podobno pewnego razu ochotę opisywać zabytki Oxfordu, pojechał tam, bawił tydzień i od zamiaru odstąpił, mówiąc, że trzebaby w ciekawem tem mieście mieszkać lata, aby sumienny kollegiów i kościołów dać obraz. Rzecz więc prosta, że nie mogę być tak zarozumiałym, abym po trzechdniowym w Oxfordzie pobycie chciał iść od gmachu do gmachu i w szczegółowe wdawał się opisy. Wszystkich zajmujących budowli widzieć się nawet nie starałem, aby przynajmniej cokolwiek uratować w pamięci.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

r. 1881 dopiero 073-kilometrów, w r. 1885 zaś już 5135 kilometrów, a zarząd skarbowych dróg żelaznych w czasie tym niejednokrotnie musiał gospodarować na podstawie preliminarzy, które ustanowione były nie przez niego samego, lecz wśród innych warunków i celów przez poprzednie zarządy prywatne. W tych to okolicznościach szukać trzeba wytłómaczenia, że szczególniej wobec wszechstronnie wzmagających się pretensyj do skarbowego zarządu kolejowego nie wystarczyły dotacye na potrzeby służby sprawowanej, jak wys. Izba może uznać zechce, wśród trudnych okoliczności ku zadowoleniu ludności, a to tem mniej, ile że ruch komunikacyjny właśnie w latach ostatnich po części pod wpływem okoliczności, które ożywionej międzynarodowej wymianie towarów stawają na zawadzie, okazuje pewną depresyę, która prywatnym także kolejom dotkliwie daje się we znaki i znajduje wyraz w obniżaniu się dywidendy od akcyj.

Wśród takich okoliczności zarząd skarbowych dróg żelaznych, którego imieniem mnie tutaj wystąpić wypadło, może pewnie spodziewać się życzliwego ocenienia kredytu dodatkowego, który spada na karb jego odpowiedzialności, a nadzieję tę tem więcej wynurzyć mi wolno, ile że wyrównanie tych większych po nad preliminarze wymogów, ma wedle projektu, który nam tu Rząd przedstawia, nastąpić w znacznej części za pomocą funduszu pewnego, którego pozyskanie w znamienitej sumie 1,700,000 złr. wskutek szczęśliwego przeprowadzenia konwersyi pryorytetów kolei imienia cesarzowej Elżbiety zawdzięczamy właśnie oględności i troskliwości skarbowego zarządu dróg żelaznych. O ile zaś elementarne wpływy, o których poprzednio wspomniałem, pozwalają rozwinąć się większym usiłowaniom pod względem jak najściślej budżetowego gospodarstwa w zawiadowaniu skarbowych dróg żelaznych, poczyniono stosowne pierwsze kroki, aby w gospodarstwie tem zapanował ład i porządek budżetowy. W tym względzie zarządzono kroki, które w całości swej zmierzają ku temu, żeby zaprowadzić oszczędności zgodne z niezatamowanem wypełnianiem służby, żeby uregulować stosownie kontrolę zarządu skarbowych dróg żelaznych i zapewnić się ile możności co do dotrzymania preliminarzów. Za współdziałaniem najwyższej Izby obrachunkowej rozpoczęto także narady w celu pogodzenia, o ile to wogóle uchodzi przy właściwościach tej gałęzi służby, norm gospodarki i rachunków skarbowego zarządu dróg żelaznych z normami innych gałęzi budżetu państwa. Wszystkie te kroki w wzajemnym z sobą związku mają, bez zepchnięcia ekonomicznego celu skarbowego zarządu dróg żelaznych na plan dalszy, dać wys. Izbie ograniczoną danemi okolicznościami rękojmię, że podobnych kredytów dodatkowych, jak niniejszy, w przyszłości dla tegoż zarządu już lękać się nie potrzeba.

Panowie! Niewdzięczne to zadanie występować wobec parlamentu z żądaniem na rzecz gospodarki należącej już do przeszłości. Rząd jednak poczytał sobie za obowiązek podjąć się tego zadania i przedstawić wys. Izbie finansowy stan skarbowego zarządu dróg żelaznych, z całą otwartością w tem przekonaniu, że pomyślny rozwój ważnej tej gałęzi administracyi państwowej niepomiernie zawisł też od ustawicznie prawidłowo budżetowej gospodarki. Dla spełnienia tego pełnego wagi zadania zalecam wam projekt rządowy ku życzliwemu ocenieniu. (*Brawo! brawo!*)

Presse przypomina, iż Rada państwa jest powołaną do załatwienia na bieżącej sesyi szeregu ważnych ekonomicznych zadań. Oprócz ugody z Węgrami, która przedewszystkiem zajmie uwagę parlamentu, staną na porządku dziennym socyalno ekonomiczne przedłożenia rządowe. Ustawa o kasach dla chorych robotników i ustawa o zabezpieczeniu, przeszły już przez obrady komisyjne i oczekują dalszego parlamentarnego traktowania. Ustawy o kolejach lokalnych i kolejach konnych wniesione przy zamknięciu sesyi wiosennej, zajmą obecnie także uwagę Izby i zostaną niezawodnie załatwione. Oprócz tego należy się spodziewać, iż kwestya pożyczek inwestycyjnych kolei węgiersko-galicyjskiej i koszycko-bogumińskiej wyjdzie obecnie ze stadyum rokowań pomiędzy towarzystwami obu kolei i oboma Rządami i wejdzie na tory parlamentarne. Sprawa odnowienia ugody z towarzystwem Lloyda ma być także wniesioną na porządek dzienny i załatwioną w ciągu bieżącej sesyi. Wymieniliśmy tylko ważniejsze sprawy, a oprócz nich Izba będzie zniewoloną zająć się szeregiem przedmiotów mniejszej wagi, które wchodzą w program prac ekonomicznych sesyi jesiennej.

Katolicko-konserwatywne stowarzyszenie w Gracu uchwaliło rezolucyę, w której wyraża ubolewanie z powodu złożenia mandatu przez ks. Alfreda Liechtensteina, oraz wypowiada oczekiwanie, że klub środka pozostanie dalej i będzie reprezentantem stronnictwa katolicko-konserwatywnego.

Z tego klubu — jak wiadomo — wystąpił p. Lienbacher, który przedtem był jego wiceprezesem. W liście do ks. Alfreda Liechtensteina oświadczył on, nim złożył mandat, iż chętnie przystąpiłby do stronnictwa konserwatywnego, gdyby było samoistnem, ale nie może pod żadnym warunkiem zostać w stronnictwie „żelaznego pierścienia“, w którym teroryzm nie pozwala nikomu wypowiadać swobodnie własnych przekonań A ponieważ według dotychczasowego przekonania nie spodziewa się, by klub środka wystąpił z tego żelaznego pierścienia, dlatego on sam występuje z klubu.

Prezesem klubu środka wybrano ks. Aloizego Liechtensteina, pierwszym wiceprezesem hr. Brandisa, drugim dr. Fuchsa; wymienieni należą także do wspólnej komisyi parlamentarnej całej prawicy.

Wszystkie stronnictwa prawicy ubolewają wprawdzie nad złożeniem mandatu przez księcia Alfreda Liechtensteina, mniemają jednak, iż ubytek ten zastąpi hrabia Clam-Martinitz, któremu polepszony stan zdrowia pozwoli prawdopodobnie wziąć znowu czynny udział w pracach parlamentarnych. Ustąpienie z klubu p. Lienbachera poczytują w ogóle za fakt korzystny.

Dzisiaj po przyjeździe pana Grocholskiego ma nastąpić ukonstytuowanie Koła polskiego.

Klub czeski zebrał się przedwczoraj na naradę. Dr. Rieger dał krótki pogląd na położenie polityczne, poczem posłowie z Morawy wnieśli znane zażalenia w sprawie szkół średnich w tym kraju koronnym. Po dłuższej dyskusyi nad tą sprawą, uchwalił klub czeski wnieść proponowaną przez deputowanego Schroma interpelacyę, co do zarządzeń Ministerstwa wyznań i oświaty.

Przedwczoraj wieczorem odbył klub hr. Hohenwarta pierwsze posiedzenie

---

Odpowiedź p. Tiszy na interpelacye w sprawie bułgarskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego prezes gabinetu Tisza dał odpowiedź na znane interpelacye, wniesione doń w sprawie bułgarskiej, przez posłów skrajnej i umiarkowanej opozycyi.

Mowca podniósł na wstępie, iż na niektóre kwestye zawarte w interpelacyach, nie mógłby żaden rząd w świecie, ze względu, że odnośna sprawa jest w toku, odpowiedzieć bez szkody dla interesów państwa i bez obrażenia najświętszych obowiązków.

Minister nie odpowie wprawdzie na każde poszczególne pytanie, i odeszle interpelantów do swego ogólnego wyjaśnienia; poprzednio jednak pragnie złożyć oświadczenie co do niektórych kwestyj.

Przedewszystkiem odpiera p. Tisza przypuszczenie, jakoby nasze Ministerstwo spraw zagranicznych myślało było o detronizacyi księcia bułgarskiego, lub jakoby z góry wiedziało o wymierzonym przeciw księciu Aleksandrowi spisku, i ów spisek pod jakimkolwiek warunkiem aprobowało.

Między naszym Rządem a Rossyą nie istnieje względem wykonywania dominującego wpływu w zachodniej lub wschodniej części półwyspu Bałkańskiego żadne porozumienie, a przeto wpływ nasz nie był związany żadnemi warunkami. Wskazane traktatem berlińskim stanowisko Monarchii, którego się stanowczo trzymamy, odpowiada przy utrzymaniu postanowień traktatu berlińskiego naszym interesom zupełnie dostatecznie.

Co do spiskowców którzy uknuli zamach przeciw księciu bułgarskiemu, nasze Ministerstwo spraw zagranicznych w interesie samej Bułgaryi, ostrzegało wprawdzie przed zbyt porywczemi krokami i tychże następstwami, lecz nie uczyniło żadnego kroku dla obrony lub w interesie sprawców Sofijskiego zamachu.

P. Tisza przeszedł obecnie do zapowiedzianego oświadczenia.

Wyraził on już w r. 1868 swoje indywidualne zapatrywanie, iż w razie, gdyby zajść musiały na Wschodzie zmiany, wymagałyby austro-węgierskie interesa, aby żyjące tam narody odpowiednio do swoich indywidualności wykształciły się w samodzielne państwa. Zgodnie z Ministerstwem spraw zagranicznych jestem tego zdania, iż odpowiada to i dziś jeszcze najbardziej interesom Monarchii, i że Monarchia — odsuwając od siebie wszelkie zachcianki powiększenia się lub zdobyczy — swoje dążenie z całym swoim wpływem musi ku temu skierować, aby samodzielny rozwój tych państw popierać i przeszkodzić, aby nie miało miejsca ustanowienie protektoratu lub trwały wpływ jednego obcego mocarstwa, o czem nie ma bynajmniej wzmianki w traktatach.

W naszych stosunkach aliansowych do mocarstw zagranicznych nie zaszła żadna zmiana. Istnieją one tedy nadal niezmiennie, tak, jak je Minister spraw zagranicznych w Delegacyach zdefiniował.

Z Niemcami stoimy także i dziś na dawnej podstawie, a właśnie dla tego nie możemy wątpić, że ze względu na obopólne warunki egzystencyi, zjednoczeni możemy także tę podstawę zachować bez zagrożenia powszechnego spokoju. Z naszej strony uważamy berliński akt pokojowy, mimo, że tenże w poszczególnych wypadkach mianowicie zeszłego roku w Rumelii wschodniej naruszony został, także i dziś jako mający moc obowiązującą i jako taki, który powinien być utrzymanym. Zresztą ze strony żadnego innego Mocarstwa nie objawiono nam odmiennego zapatrywania.

Rząd nieodstępuje od wielokrotnie już wypowiedzianego zdania, iż w myśl istniejących traktatów, na półwyspie Bałkańskim, na wypadek gdyby Turcya nie mogła stanąć w obronie swego prawa, nikt inny nie jest uprawniony do jednostronnej, zbrojnej interwencyi lub do ustanowienia protektoratu i że w ogóle wszelka zmiana w stosunkach prawnopaństwowych lub mocarstwowych w krajach Bałkańskich, może nastąpić tylko w porozumieniu tych mocarstw, które traktat berliński podpisały.

Oto ogólne zarysy naszych dążności, których powodzenia w porozumieniu z Mocarstwami bez zaburzenia pokoju życzymy sobie i spodziewamy się osiągnąć. Osiągnięcia tego celu nie będziemy utrudniali przez przedwczesne składanie oświadczeń w głośnych słowach Do tego celu zdążać będziemy z spokojem podwójnie potrzebnym w krytycznych czasach, z umiarkowaniem, ale zarazem także z całą powagą i stanowczością.

Izba przyjęła oświadczenie p. Tiszy hucznemi oklaskami.

Wypadki w Bułgaryi.

Z Sofii donoszą drogą telegraficzną do *Politische Correspondenz*, że generał Kaulbars wystosował do konsulów rossyjskich w Bułgaryi i Wschodniej Rumelii obszerny okólnik, w którym wyraził się nadzwyczaj surowo i ujemnie o rządzie bułgarskim. Okólnik ten podajemy poniżej w telegraficznem streszczeniu. Wywołał on wielkie wzburzenie w Sofii, a przedewszystkiem w kołach armii bułgarskiej.

Sygnalizowany nam telegraficznie artykuł *Nord. Allg. Ztg*, zastanawiający się nad pytaniem „dlaczego ustąpił książę Aleksander“, brzmi jak następuje:

„Wedle wieści, jakie dotąd nadeszły o czynnościach i działaniu zgromadzenia narodowego bułgarskiego, korzystało ono z każdej sposobności, aby okazać żal swój, wywołany rozłączeniem się księcia z narodem. Wyraz opinii był dość jednolity i zgodny — mniej więcej tak, jak zgodnym był wybór przewodniczącego, przy którym poplecznicy Zankowa zdobyli się tylko na 13 głosów, podczas gdy ogólna ich liczba wynosiła 200.

W równie zwartym szeregu ogromna ta większość oddawała swój głos we wszelkich wypadkach, gdzie w grę wchodziła osoba księcia Aleksandra, mianowicie zaś wśród obrad nad adresem.

Wynika ztąd jawnie, że książę Aleksander, gdyby był pozostał w Bułgaryi, mógłby się był oprzeć na większości reprezentacyi narodowej, graniczącej prawie już z jednomyślnością, a z drugiej strony liczyć na entuzyazm armii bułgarskiej, której usposobienie jeszcze przed wyjazdem księcia zamanifestowało się w sposób wcale nie wątpliwy; książę, gdyby był pozostał, mógłby był nieliczne spiskowe oddziały armii, z większą jeszcze pewnością i dobitniejszą siłą unieszkodliwić, niż to po jego wyjeździe się stało bez wpływu jego i pewngi.

Wśród takich okoliczności nasuwa się badaczowi bezustannie pytanie, co było właściwym ostatecznej abdykacyi motywem. Postępek ten byłby zrozumiałym, gdyby książę Aleksander ze Lwowa nie był już powracał do Bułgaryi, ponieważ po jego wyjeździe z kraju nie można było oznaczyć na pewno, w jaki sposób sprawy tam się ukształtują i ponieważ przypuścić było można, iż książę nie miał wcale chęci powtórnie narażać się na smutne doświadczenia, jakie mu przyniosła noc 21 sierpnia.

Skoro wszakże powrót nastąpił, a przyjęcie księcia było tego rodzaju, iż za rzecz możliwą poczytywać należało, że ludność, szczególniej zaś armia, wyjazdowi księcia sprzeciwiać się będzie, — trudno pojąć, dla czego książę następnie wbrew woli poddanych swoich Bułgaryę opuścił.

Sposób, w jaki się książę podczas tego epizodu i poprzednio już wyrażał, wnosić kazał o entuzyastycznem prawie oddaniu się Bułgaryi i jej interesom, oraz narodowi przez księcia adoptowanemu.

Jeśli zarzekanie się księcia w tej mierze wypływało z rzetelnych uczuć, natenczas konkluzya powinna być taka, że książę Aleksander tak samo jak inni książęta i pretendenci, o których opowiada historya, powinien był okazać się więcej trwałym i niezłomnym w utrzymaniu się na swoim stanowisku i w swoich pretensyach.

Tymczasem widzimy, iż nie bez trudności torował sobie drogę, aby porzucić owe stanowisko, z którego nikt go nie wypierał. W dziennikach rozgłaszają wbrew faktycznej prawdzie, iż go wyparły mocarstwa. Prawdą jest wprost przeciwna rzecz; kilka z nich, a pomiędzy niemi także W. Porta, dopóki w otwartość księcia wierzyła, wspierały go jawnie lub też milcząco; żadne z nich, nawet Rossya, nie uczyniło takiego kroku, któryby księciu pobyt w Sofii utrudniał. Jako jedyny motyw, który poczytywali zwolennicy jego za zniewalający go do abdykacyi, figuruje niechętne usposobienie Rossyi dla księcia. Niechęć ta atoli nie była nowem zjawiskiem; znaną była dawniej niż od lat 5 w całej swej istocie i znane były także jej wpływy; książę Aleksander zaś zaledwie mógł się spodziewać, iż car rozbudzi w swojem sercu wdzięczną życzliwość dlań, skoro on (książę) za rossyjskim wpływem zostawszy panem Bułgaryi i trzymając się na stanowisku swojem z pomocą zaufania, jakiem go rodzina carska darzyła, ufność tę cara zawiódł i stał się narzędziem przeciwników polityki rossyjskiej, powodując się w tej mierze nie doniosłością interesów i ducha panującego w nowej swej bułgarskiej ojczyznie, ale dla tego, aby plany innych Mocarstw popierać. Że taka postawa księcia innego skutku nad nieprzyjazne Rossyi usposobienie mieć nie mogła, powinien był pojąć należycie mąż mający wytrawny sąd o polityce, zanim powziął jakąś decyzyą.

Książę atoli przekonanym był przez lat 5 do 6, że gniew Rossyi przetrzyma, nie czyniąc najmniejszego uszczerbku interesom adoptowanej ojczyzny swojej.

Jak rychło więc po tryumfalnym powrocie pośród aklamacyi ludu i wojska okrzyków, wbrew usilym ich prośbom, aby pozostał z nimi i nie abdykował – zrozumiał książę jasno, że przeciwko woli Rossyi nadal rządzić nie może?

Czy książę przez lat sześć pogrążony był w błędzie politycznym, nie wahając się przeciwko i bez sympatyi Rossyi panować, czy też wypadki z dnia 21 września tak niekorzystnie wpłynęły na jego nerwy że powziął postanowienie nie narażać się dłużej na zajścia podobne? Lub czy może 8 lat pobytu w Zofii przyniosły w końcu konieczność otoczenia się innemi niż tamte obrazami?

O tem powinni przecież choć teraz jeszcze poinformować publiczność jego przyjaciele, którzy go w niemieckiej i austro-węgierskiej prasie, oraz w drodze interpelacyi w węgierskim parlamencie (Horvath, hr. Apponyi, Iranyi) z tak namiętną życzliwością i przychylnością, a z tak małym względem na interesa własnej ojczyzny zastępują.

Wymysł, jakoby Mocarstwa europejskie księcia Aleksandra z Bułgaryi wyrzuciły, nie może się długo utrzymać w opinii wobec istotnych faktów. Ks. Aleksander opuścił księstwo na zasadzie własnej wolnej decyzyi w tej chwili, kiedy ono go najbardziej potrzebowało i kiedy ludność z tej przyczyny wśród entuzyastycznych demonstracyj objawiała życzenie, aby tam pozostał. Spodziewamy się więc odpowiedzi na pytanie, jakie przyczyny spowodowały księcia do abdykacyi, od tych dzienników, które w sprawie Bułgarów i Batttenbergów występują. Milczeniem pytania tego pokryć się nie da; a jeźli nie prasa, to rozprawy w austro węgierskim i w niemieckim parlamencie dadzą należytą odpowiedź.“

Okólnik Kaulbarsa.

Okólnik generała Kaulbarsa, wystosowany do agentów urzędowych rossyjskich w Bułgaryi, zawiera dwanaście punktów; których rozpowszechnienie pomiędzy ludnością zalecił jak najgorliwiej dyplomatyczny pełnomocnik Rossyi. Treść dosłowna tych punktów według depeszy opiewa.

1) Car ma nadzieję, że w chwili obecnej Bułgarowie zaniechawszy wszelkiej walki stronniczej, zbliżą się szczerze i przyjaznie do Rossyi i zwrócą się z zupełnem zaufaniem do cara, jako swego jedynego oswobodziciela, który ma na oku tylko dobro Bułgaryi.

2) Kiedy czas próżnych słów i manifestacyj przeminął, oczekuje car na czyny, któremi Bułgarya złożyć powinna dowód niewątpliwy swojego posłuszeństwa, a wówczas dopiero pozwoli car na popieranie postępu i rozwoju tak wewnątrz jak na zewnątrz.

3) Rossya nie życzy sobie, ani nie dąży do zniszczenia Bułgaryi; życzy sobie przeciwnie rozwoju kraju pod każdym względem, a skoro tylko Bułgarowie zbliżą się przyjaznie do swoich braci rossyjskich, to mogą liczyć na bezwarunkowe poparcie w

kwestyach, które są ściśle związane z ich egzystencyą i ich przyszłością polityczną.

4) Okólnik udowadnia, że ostatnie czyny Bułgarów nie świadczyły o takiem zaufaniu, jakiego wymagać miała Rossya prawo, i zwraca przedewszystkiem na to uwagę, że ostatnia depesza dziękczynna do cara nie była dostatecznie rozpowszechniona pomiędzy publicznością.

5) Zniszczenie sztandarów musiało zrobić smutne wrażenie na każdym wojowniku; albowiem zniszczenie sztandaru jest czynem brutalnym, nie znanym w historyi, jest wszelkim wojskowym zwyczajom i karności urągającym zamachem. Sztandar jest powierzonym opiece oddziału wojskowego, symbolem, który powinien mu być po prostu odebrany, jeżeli oddział odnośny okaże się nie godnym sztandaru. Równie też i to, co się stało ze względu na szkołę kadecką, oddziałać może tylko ujemnie na pojęcie honoru wojskowego przyszłej generacyi oficerów.

6. Jeżeli prawdą jest, że zdobiąca jeden ze sztandarów dekoracya św. Jerzego została zniszczona, to Bułgarowie targnęli się na przyzwoitość międzynarodową.

7. Okólnik omawia śmieszną niekorzystne światło rzucającą na sobranie niekonsekwencyę, popełnioną przez to, iż równocześnie wysłano depesze do cara i do księcia Battenberga.

8. Ani książę Battenberg, ani żaden z jego braci nie mogą pod żadnym pozorem być kiedykolwiek powołani na tron bułgarski.

9. Żądamy, ażeby zebranie się wielkiego zgromadzenia narodowego nastąpiło dopiero po wolnych, odbytych bez nacisku zkądkolwiek, wyborach.

10. Poczytujemy zatem za rzecz nieodzowną i żądamy tego, ażeby stan oblężenia został zniesiony, uwięzieni za udział w powstaniu oficerowie uwolnieni, a wybory, żeby odroczono do dwóch miesięcy.

11. Dla poparcia żądania co do wolności dla oficerów, oświadczyłem, że my z naszego punktu widzenia nie przyznajemy obecnemu z politycznych frakcyj złożonemu rządowi, któremu braknie legalnej i trwałej podstawy — uprawnienia moralnego, dającego moc skazywania i karania innego stronnictwa politycznego.

12. Radzimy nakoniec wszystkim patryotom bułgarskim, ażeby zapomnieli o przeszłości a myśleli tylko o przyszłości, i zabrali się z uczuciami przyjaznemi i jednomyślnie do przygotowania nowego życia państwowego, które się przed nimi otwiera, i w ten sposób oczyścili grunt z wszelkich zjadliwych wyziewów dla młodego rządu.

Z Rossyi.

(Zarządzenia przeciw cholerze. — Cholera w Władiwostoku. — Rossyjsko-rumuńska konwencya handlowa. — W sprawie żydowskiej).

Dziennik rządowy ogłasza, że z powodu dalszego szerzenia się cholery w Europie, osoby, przybywające z zagranicy, podlegają rewizyi lekarskiej w Sosnowicach, Granicy, Radziwiłowie, Wołoczyskach, Nowosielicy, Ismaiłowie, Lipkanach, Palczy, Kabalu, Kilii, Wilkowicach i Ustprubli (przy ujściu Prutu); prócz tego urządzono straż sanitarną nad parowcami zagranicznemi w Reni, Ismailu i Kilii.

W końcu donosi organ rządowy, że w Władywostoku pomiędzy zagraniczną ludnością tamże przebywającą pojawiła się cholera, której ofiarą padło aż do dnia 27 bm. 37 osób, a 79 zachorowało. Pomiędzy zapadłymi na cholerę było także kilku Rossyan. W dniu 14 września st. stylu chorych na cholerę było jeszcze 16 Korejczyków, 3 Rossyan i Japończyk.

Kijewlanin dowiaduje się, iż konwencya handlowa pomiędzy Rossya a Rumunią, której termin upływał w dniu 28-ym listopada r. b., przedłużoną będzie jeszcze na cztery miesiące.

Tenże dziennik donosi, iż w kijowskim okręgu sądowym wszyscy pisarze wyznania mojżeszowego, pracujący przy rejentach, z rozporządzenia ministra sprawiedliwości mają być oddaleni.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminom Manasterzec i Łukawicy, w powiecie liskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **W sprawie ustawy drogowej,** wyraziły wczoraj dwa miejscowe dzienniki ubolewanie, iż ani c. k. Namiestnictwo, ani Wydział krajowy, nie poczyniły dotychczas żadnych zarządzeń, celem ogłoszenia przepisów wykonawczych do pomienionej ustawy. W odpowiedzi na to, zwracamy uwagę tych dzienników, iż c. k. Namiestnictwo wydało w porozumieniu z Wydziałem krajowym rozporządzenie, noszące datę 24 września b. r. którem ogłoszony został wykonawczy regulamin drogowy Rozporządzenie to wraz z regulaminem, zamieszczone zostało w nr. 80 Dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

— **Stypendyum im. Śniadeckich** z fundacyi ś. p. Seweryna Gałęzowskiego, w kwocie 5.000 franków rocznie, ma być nadane z końcem roku bieżącego. O stypendyum to ubiegać się mogą docenci obu uniwersytetów krajowych, lub jednego z zagranicznych (ci ostatni z warunkiem dostatecznej do wykładu biegłości w języku polskim). Gdy stypendyum to z ostatnich lat trzech przyznanem było kandydatom poświęcającym się naukom przyrodniczym, przeto, na mocy porozumienia między Radą Administracyjną Szkoły Polskiej w Paryżu a miejscowym komitetem wykonawczym, stypendyum następne ma być przyznane na rok jeden kandydatowi, oddającemu się naukom humanitarnym. Do podań, które najdalej po koniec października b. r. wnosić należy do Akademii Umiejętności (Kraków, ulica Sławkowska) dołączyć należy: 1) Dowód, że kandydat jest docentem; jakiego przedmiotu; jak dawno; ilu miewał słuchaczy; 2) Prace naukowe bądź już drukiem ogłoszone, bądź w rękopiśmie będące; 3) Program studyów, które w ciągu roku przedsiębrać zamierza. Po upływie pierwszego półrocza kandydat będzie obowiązany złożyć sprawę z prac naukowych, któremi zajmował się w tym czasie i usilność swoją w tej mierze w właściwy sposób udowodnić. Sumę sobie przyznaną stypendysta odbierać będzie w ratach półrocznych z góry.
Stanisław Tarnowski, sekretarz gen. Akad. Um.

— **Wypracowanie projektu** dla drugiego toru kolejowego na przestrzeni Chyrów-Zagórz powierzyła kolej Łupkowska pp. Bolesławowi Długoszowskiemu i Edwardowi Uderskiemu, rządownie upoważnionym inżynierom cywilnym, i znanym z wypracowania projektu regulacyi rzek galicyjskich. Roboty techniczne rozpoczną się w tym tygodniu.

— **Zjazd techników.** Uczestnicy zjazdu, warszawscy i wielkopolscy, przybywają do Lwowa jutro o godzinie 11 przed południem z Krakowa.

— **Złote wesele** obchodzić będą we Lwowie, w dniu 6 b. m., państwo Franciszkowie Podlewscy.

— **Musztra doroczna** ochotniczej straży ogniowej we Lwowie, odbędzie się 3 b. m. o godzinie 4 po południu, w dziedzińcu gmachu ratuszowego.

— **W stowarzyszeniu Skała** z początkiem października r. b. rozpocznie się kurs nauk i wykładów dla członków rzeczywistych a mianowicie: Nauka religii; języka polskiego; rachunków; stylistyki i historyi polskiej; śpiewu; wykłady geometryczne; nauka tańców; wykład o przemyśle w Polsce. Prócz tego urządzone będą wykłady fachowe z pojedynczych gałęzi rękodzielnictwa. Członkowie rzeczywiści, którzy jeszcze nie wpisali się na powyższe nauki i wykłady, zgłosić się mają do kancelaryi stowarzyszenia, które opłaca koszta dla tych członków, którzy zgłoszą się na naukę rysunków, modelowania i snycerstwa w szkole przemysłowej.

(*J*) **Z teatru.** Czternasty i piętnasty występ pani Adolfiny Zimajer, kazał nam znowu podziwiać artystkę w rolach Gilletty i Maskotty. Nie będziemy tu powtarzać pochwał wyrażonych przez nas zaraz po pierwszych występach pani Zimajerowej, ale notujemy tylko to jedno, że jak zawsze, tak i tym razem artystka najzupełniej zasługiwała na rzęsiste oklaski, jakiemi ją obsypywano za każdem niemal ukazaniem się na scenie. Pan Borkowski wystąpił po raz drugi na scenie lwowskiej i utwierdził nas w zdaniu, jakie już raz wyraziliśmy o jego głosie. Młody śpiewak powinienby popracować nad wymową, w której zauważyliśmy jeszcze bardzo wiele niedostatków i występować jak najczęściej, choćby w najmniejszych partyach byle tylko obyć się ze sceną i pozbyć się nieśmiałości ruchów. Na wtorkowem przedstawieniu „Pierścienia rodzinnego“ uderzyły nas pewne rażące niedokładności w *mise en scene* drugiego aktu. Pomijając już to, że p. Skalski nie zjawieniem się na czas na scenie w niemały wprawił kłopot panią Zimajer i p. Reckiego a nieco później zbyt wczesnem wpadnięciem do chatki uczynił sytuacyę niezrozumiałą, z dziwiła nas także zmiana akcyi, jakiej dopuścił się pan Borkowski uciekając za płot wtedy, kiedy koniecznie należało wejść do chatki. Dwie pierwsze usterki ciężą na sumieniu inspicyenta, który każdemu z występujących oznajmić winien chwilę, w której tenże wejść ma na scenę; zmiana zaś jakiej dopuścił się p. Borkowski wydawała nam się umyślną, a w takim razie uważamy pomysł ten za bardzo nieforunny. W trzecim akcie Maskoty powinni pp. Myszkowski i Skalski, grając na kobzie i oboju, ściśle zastosować się do odzywających się w orkiestrze melodyi klarnetu i oboju Piskliwe tony, jakie p. Skalski wydobywa ze swego instrumentu wcale nie przyczyniają się do podniesienia komizmu sytuacyi.

— **Dla pogorzelców w Ulanowie** złożyli w starostwie wadowickiem: urząd parafialny w Zembrzycach 10 zł.; w Palerowicach 6 zł.; w Nisku 7 zł. 40 ct., razem 23 zł. 40 ct.

— **Na rzecz pogorzelców Stryjskich** ofiarowała rada gminna w Rohatynie 50 zł.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 1 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr z zachodniej strony, niebo przeważnie zamglone, średnia temperatura dnia około 14°C, powietrze wilgotne, deszcz chwilowy.

= **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj wieczór o godzinie 7 w domu pod l. 2 przy ulicy Smerekowej. Na miejscu znalazł się natychmiast oficyał straży, p. Eljasiewicz, z sześciu ludźmi i ogień ugasił. Przyczyną pożaru było zatykanie drzwiczek do komina szmatami.

= **Kradzież** pary wołów, rasy krajowej, z których jeden jest maści siwej a drugi płowej, z łysiną na pysku, popełniono na 10 z. m. podczas jarmarku w Smorzu, w powiecie stryjskim, na szkodę rolnika Hrynia Fatyoza z Libuchory.

— **Pożar** w Boniowicach, w powiecie dobromilskim, zniszczył szopę, spichlerz i zboże, należące do dzierżawcy, wraz z sprzętami gospodarskiemi, wartości 2.737 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono we Lwowie wczoraj wieczór z pastwiska nad Pełczyńskim stawem konia małego, siwej maści z kołtunem w grzywie i ogonie, i konia górskiej rasy z gęstą grzywą; płaszcz damski czarny, sukienny, jedwabnym barankiem obszyty, z pąsową flanelową podszewką, wartości 26 zł.; sześć kur krasych a jedną białą, wszystkie czubate. — Zgubiono paszport Hersza Melschota, wydany przez starostwo w Brzeżanach, i jego abszyd wojskowy; pugilares, wykładany słoniową kością, z monogramem Z. J. i z kwotą 15 zł; dwie metryki i świadectwa służbowe małżonków Manulaków. — Znaleziono książkę do nabożeństwa pod tytułem *Bądź wola Twoja*, w dorożce.

† **Dr. Paweł Hoerner,** naczelny redaktor *Ostdeutsche Presse,* zmarł w d. 27 z. m. w Bydgoszczy w 34 roku życia. Zmarły urodził się w r. 1853 w Ostrowie, gdzie też ukończył szkoły i zarówno z polskimi uczniami uczył się polskiego języka, który znał gruntownie, a także i polską literaturę. Po ukończeniu uniwersyteckich studyów był przez lat kilka współredaktorem *Posener Ztg*, następnie kierował *Saar und Mosel Ztg.*, a w dniu 1 kwietnia 1881 r. objął kierownictwo *Ostdeutsche Presse*, powstałej z *Bromberger Ztg.*

— **Na kongresie oryentalistów w Wiedniu** słynny egiptolog, Whitehouse, przedstawił wielkie odkrycie w puszczy Libijskiej jeziora Moeris, o którem mówił Strabon i Herodot, a któremu późniejsi zaprzeczali. Jezioro to było największem dziełem inżynierskiem starego Egiptu, a służyło na to, żeby za pomocą kanałów naziemnych, podziemnych i akwaduktów odprowadzać wody wezbranego Nilu. W ciągu wieków zostały zasypane, lub zepsute te arterye, jezioro wyschło, a teraz odkryty został wał olbrzymi 250 stóp szeroki, 55 mil długi, który okalał jezioro. Od czasu zniszczenia tego dzieła, Nil zalewa corocznie 2000 mil kwadratowych kraju i tworzy zaraźliwe bagniska i moczary. W skutek badań Whitehousa, rząd egipski przeznaczył już 200.000 funtów na roboty około przywrócenia jeziora i kanałów, przez co cała Delta Nilu zostanie uzdrowiona i zamieniona w urodzajną ziemię; zniknie jedno gniazdo zarazy. Whitehouse okazał liczne staro egipskie zabytki, cenne prace, a między innemi podobizny atlasów, na których w Egipcie za czasów Mojżesza uczono geografii. Badania i okazy Whitehousa obudzają wielki podziw całego uczonego świata.

— **Próba nowych organów** ustawionych w tumie św. Szczepana w Wiedniu, odbędzie się jutro, dnia 2 b. m., w obec ekspertów. Dnia 4 października, jako w dniu imieniu Najj. Pana, na początku i przy końcu nabożenstwa, po raz pierwszy, dadzą się słyszeć te organy w wspaniałej świątyni.

— **Do Archiwum „Słowa.“** Z tym polskim napisem otrzymała redakcya warszawskiego „Słowa“, jeden numer swego pisma z dnia 3 marca r. b., który wysłany był pod adresem: *„United States of America, Polish Society, San Francisco, California.“* Numer ten zwrócono z wymienionym po polsku nagłówkiem pod którym również po polsku dodano: (49) *Ten numer Gazety „Słowa“ z 3 marca 1886 pochodzi z worka pocztowego przez parowiec „Oregon“, który w powrocie swoim Europy rozbił się i zatonął na wyżynach Atlantyku w bliskości Nowego Yorku z 14 marca r. b. i z którego udało się ocalić i wydobyć co było można od 1—4 lipca r. b.“* Obok nalepiona drukowana karteczka w języku angielskim od urzędu pocztowego w Nowym Yorku z podpisem: *„Henry G. Pearson; postmaster“* stwierdza dosłownie tekst polski wyżej wymieniony, pod którem autor Polak nie podpisał się.

Istotnie parowiec „Oregon“ zatonął w d. 14 marca r. b., przyczem znaczna liczba podróżnych utraciła życie, a w wyłowionym później worku pocztowym, znaleziono obok innych listów, gazet i posyłek, wyżej wymieniony numer „Słowa“ z d. 3 marca r. b. Gazeta, choć znajdowała się od 14 marca do 4 lipca w nurtach oceanu, zachowała przecież druk czytelny, przesiąkła tylko słoną wodą morską. Worek pocztowy wytrzymał próbę. Odesłany numer schowano istotnie do „Archiwum Słowa“, jako świadka smutnej i strasznej katastrofy. Nieznajomemu i niewymieniającemu się z nazwiska Polakowi, który go z wyżej przytoczonym dopiskiem odesłał, redakcya „Słowa“ przesyła podziękowanie.

— **Z armii bułgarskiej.** Sofijski korespondent *Vaterlandu* opowiada o jednej z ofiar braku dyscypliny w armii bułgarskiej, co następuje: Znani „junkrowie“ czyli uczniowie szkoły kadeckiej, którzy już przy detronizacyi księcia Battenberga złożyli dowody swej wątpliwej subordynacyi, a obecnie mają być za karę przydzieleni do szeregów rozmaitych pułków bez szarży i awansu jesiennego, wszczęli z oficerem (ogłaszającym im ten wyrok) sprzeczkę, która w końcu przybrała charakter walki na ostre. Kadeci zranili ciężko oficera wspomnianego, tak, że musiano go przywieść do szpitala wojskowego. Byłoby przyszło do zajść groźniejszych, gdyby kadeci byli znajdowali się w mieście; ponieważ jednak stali w obozie, w pobliżu wojsk regularnych, porządek i spokój wnet przywrócono. W każdym razie jestto bardzo smutny wypadek, nierzucający wcale dobrego światła na młodzież armii bułgarskiej. Zresztą nie ma czego dziwić się, skoro polityczne aspiracye znalazły przystęp i do armii, gdzie każdy młody i stary politykuje i szeregowcy równie jak oficerowie objawiają głośno rozmaite swoje opinie. Będzie to miało skutki, czy dobre wątpić należy.

— **Angielski tygodnik w Wiedniu.** W Wiedniu ukazał się właśnie pierwszy numer w angielskim języku redagowanego tygodnika p. t. „Vienna Weekly News.“ Wychodzić on będzie w każdy wtorek, gdyż w tym dniu nie nadchodzą do Wiednia dzienniki angielskie. Celem tygodnika jest rozszerzenie zdrowych poglądów o stosunkach austryacko-węgierskich i na odwrót prostowanie błędów i przesądów, rozsiewanych w Austryi, o stosunkach angielskich. Wydawcą tygodnika jest dr. Greiz de Ronsé.

— **Smutny wypadek** miał znów miejsce w tych dniach w cyrku, gęszczącym na jarmarku w Lille. Dwie siostry Aragon wykonywały nowe ćwiczenia na podwójnym trapezie, przytwierdzonym specyalnym aparatem do sufitu cyrkowego. Nagle trapez pękł i obie siostry spadły razem z całym aparatem z wysokości 40 metrów na arenę i to obok siatki. Nieszczęśliwe ofiary karkołomnego sportu, wyniesiono nieprzytomne; młodsza 15letnia szczęśliwym zbiegiem okoliczności uległa lżejszym obrażeniom, starsza zaś, licząca lat 20, pozostaje bez nadziei życia. Rodzice obu dziewcząt, obecni na przedstawieniu, rozpaczą swoją powiększyli jeszcze panikę, jaką straszny wypadek wywołał wśród publiczności.

— **Wielka wystawa kotów** odbyć się ma wkrótce w Paryżu. Publiczność miejscowa objawia żywe zainteresowanie się tą ekspozycyą, co łatwem jest do pojęcia, albowiem żadne miasto nie posiąda tyle kotów co Paryż. W pobliżu rynku, gdzie się żywią one odpadkami artykułów żywności i niszczą szczury, znajdują się całe ich kolonie. W halach centralnych liczba ich ostatniemi czasy powiększyła się do tego stopnia, że musiano zacząć je tępić, gdyż wędrowały całemi gromadami jak dzikie zwierzęta i stawały się niebezpiecznemi. Znany tenorzysta, Duprez, uchodzi za paryskiego opiekuna kotów, karmi ich codziennie setkami na swój koszt. Prefektura policyi posiada również wielką kolonię kotów, karmioną codzień mięsem i mlekiem, a powierzoną opiece 70-letniej staruszki.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 1 października 1886.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·30, żyto 5·85 do 6·20, jęczmień 5·75 do 6·50, owies 4·50 do 4·75, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak now. —·— do 9·—, lnianka 8·75 do 9·10, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 45·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol Pszenica 7·60 do 8·10, żyto 5·50 do 6·— jęczmień browarny 5·50 do 6·25, owies 4·50 do 4·75, groch 6 do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. —·— do 8·75 lnianka 8·75 do 9.—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·50 do 8·— żyto 5·40 do 5·95, jęczmień 5·50 do 6·—,

*) Przedruk wzbroniony.

owies 4·75 do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·50 do 8·65 lnianka — — do —·—, koniczyna czerwona 40 — do 48·—, koniczyna biała 45·— do —·—, koniczyna szwedzka — — do —·—

Jarosław, pszenica 8 — do 8·50, żyto 6 — do 6·50, jęczmień 6·— do 7·—, owies 4·70 do —·—, groch 6·— do 9·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·15 do —.—, lnianka 9·— do 9·10, koniczyna czerwona 40·— do 48·50, koniczyna biała —·— do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·65 do 8·—, żyto 5·40 do 5·50, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 4·35 do 4·50, groch 5·80 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·75 do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 46·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 45·— do 70·— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 26·75 do 27.— zł.

Z powodu starozakonnych świąt usposobienie w handlu spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał przedwczoraj do Drezna na uroczystość zaślubin Najd. Arcyksięcia Ottona z księżniczką saską.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*: Sprawa rewolwerowych karabinów nie dała powodu na wspólnej naradzie Ministrów do żadnych kontestacyj, tem mniej sporów. Była ona od dawna przez wszystkie decydujące czynniki uznana jako konieczna i nieunikniona. Potrzebna też suma na pierwszą ratę wciągniętą została do wspólnego budżetu. — Przy innych pozycyach, zdaje się, iż osiągnięto niejakie oszczędności.

Według dzienników wiedeńskich, cały czas, aż do zebrania się Delegacyj ma obradować komisya ugodowa Izby deputowanych; termin jej zebrania się będzie oznaczonym na naradzie przewódców klubów prawicy, która odbędzie się w czasie najbliższym.

Z Pesztu piszą do *Neue Freie Presse*: Dnia 5 października przybędą do Wiednia ministrowie węgierscy, celem wzięcia udziału w ostatniej konferencyi nad wspólnym budżetem. Zdaje się, iż z okazyi pobytu ministrów zalitawskich podjętą zostanie na nowo dyskusya nad spornemi punktami taryfy cłowej. Za domysłem takim przemawia okoliczność, iż ministrowie węgierscy przybędą do Wiednia w towarzystwie swoich fachowych referentów i że dzisiaj już donoszą, iż przed zebraniem się zwołanej przez Rząd austryacki konferencyi cłowej ma być uczynioną próba osiągnięcia pomiędzy Austryą i Węgrami porozumienia co do spornych punktów.

Do powyższego dziennika telegrafują z Pesztu: Na wypadek, gdyby ugoda cłowo-handlowa nie została do końca bieżącego roku między obiema połowami Monarchii zawartą, postanowiła węgierska rada ministrów wystosować przed upływem bieżącego roku do Rządu austryackiego notę, w której oświadczy, że ugodę cłowo-handlową uważa za wypowiedzianą i że będą musiały wejść w życie odnośne przepisy ustawowe, jeśliby w ciągu tej sesyi parlamentarnej, która przeciągnie się także i na rok przyszły, powyższa ugoda nie miała przyjść do skutku.

W pierwszych dniach listopada zbierze się w Ministerstwie wyznań i oświaty ankieta w sprawie reformy studyów uniwersyteckich.

Do Baden-Baden przybył przedwczoraj król belgijski dla odwiedzenia cesarza Wilhelma i jego małżonki.

Z Odessy telegrafują, iż ambasador turecki, Szakir basza, powraca w najbliższym czasie do Petersburga z specyalną misyą nawiązania ściślejszych stosunków Rossyi z Turcyą. Z Konstantynopola zaś donoszą, iż wpływ Rossyi u Porty wzmocnił się znowu przez to, iż Szakir basza mógł sułtanowi z polecenia rossyjskiej ambasady oświadczyć, że Rossya bieżące kwestye bułgarskie ureguluje tylko w porozumieniu z Portą.

Według depesz z Sofii, deputacya obywateli bułgarskich prosiła generała Kaulbarsa, aby nie stawiał przeszkód rychłemu wyborowi księcia, ponieważ obecny stan niepewności staje się powodem upadku handlu i przemysłu. Na to oświadczył Kaulbars, iż rząd bułgarski powinien naprzód spełnić żądania Rossyi, co, gdy nastąpi, wybór księcia będzie mógł się odbyć w przeciągu dwóch miesięcy. Na żądanie wymienienia kandydata rossyjskiego, odparł baron Kaulbars, iż byłoby rzeczą przedwczesną wymieniać dzisiaj już kandydata.

Serbski minister skarbu zwołał na 3go października komisyę skupczyny, która ma się zająć zbadaniem stanu finansów państwowych.

Z Rzymu donoszą, iż rząd włoski otrzymał we środę nową depeszę od swego reprezentanta w Londynie o konferencyi, którą odbył z lordami Salisbury, Iddesleighem i Churchillem. Konferencyj tych przedmiotem była kwestya bułgarska.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 października. *Wiener Zeitung* pisze: Niektóre tutejsze dzienniki uznały za rzecz stosowną, wyzyskiwać żądanie dodatkowego kredytu na potrzeby ruchu kolei państwowych, ku celom opozycyjnym, i za treść projektu ustawy szukać winowajcy. Jako takiego wymieniają one pana Ministra skarbu, dr. Dunajewskiego. Byłoby rzeczą zupełnie bezużyteczną odpierać fałszywe argumenta i mylne przypuszczenia, a w obecnym wypadku byłoby to tembardziej bezowocnem i bezcelowem, że pan Minister skarbu znajdzie niezawodnie sposobność zabrać głos w parlamencie, i w mowie swej dać na to odpowiedź.

Peszt, 1 października. Deputowani Horvat, Iranyi, hr. Apponyi i Szilagyi oświadczyli w Izbie deputowanych, iż nie są zadowoleni z odpowiedzi p. Tiszy na znane ich interpelacye (*patrz Ostatną Pocztę*). Mowcy wskazali przedewszystkiem na wypadki w Sofii i zażądali otwarcia dyskusyi nad odpowiedzią ministeryalną. Powyższe wywody mowców zniewoliły p. Tiszę do repliki. Wyjaśnienia jego obracały się w daleko szerszych ramach niż poprzedni wywód, a odnosi się to między innemi także do rządu angielskiego. Mowca oświadczył, że gdyby ogólny kierunek naszej polityki miał być zmieniony, wiedziałby, co mu nakazuje jego obowiązek. Nie może nic bliższego powiedzieć o terminie, w którym zostaną przedłużone dokumenta. Na pytanie, czy Monarchia przyjęła na siebie jakie bądź kategoryczne zobowiązania co do rossyjskiego kandydata na tron bułgarski, odpowiedział p. Tisza stanowczo: Nie. P. Minister prosi, aby bieżących kwestyj nie brać pod parlamentarną dyskusyę. Gdyby Izba postanowiła inaczej, upatrywałby w tem wotum nieufności i ustąpiłby miejsca innemu w tej nadziei, iż także jego następca nie uczyniłby zadość takiemu żądaniu.

Następnie przyjęto olbrzymią większością odpowiedź p. Tiszy do wiadomości.

Sofia, 1 października. Przed domem agencyi rossyjskiej odbyła się wczoraj manifestacya deputacyi, w której wzięły udział wszystkie korporacye rzemieślnicze. Każda z tych korporacyj była reprezentowaną przez dwóch delegowanych i i swoich zwierzchników. W delegacyi znajdowało się także dwóch deputowanych: Valczew i Kaczabow i kilku członków rady municypalnej. Valczew jako mowca oświadczył, iż naród bułgarski jest bardzo uległym dla cara, jednakże jak najrychlejszy wybór nowego księcia leży w interesie pomyślności Bułgaryi. Br. Kaulbars odpowiedział: Car żywi najprzychylniejsze uczucia dla Bułgaryi, lecz właśnie dla jej dobra należy domagać się odroczenia wyboru księcia. Valczew, zapewnił jeszcze raz o wdzięczności Bułgarów dla cara, dodał jednak, iż bezpieczeństwo państwa, stan prawny i poszanowanie konstytucyi, domagają się, aby wybory były jak najrychlej rozpisane. Generał Kaulbars oświadczył na to, iż wybór księcia nie jest sprawą bułgarską, lecz międzynarodową i żądał w tonie stanowczym odroczenia wyborów. Valczew powiedział dalej, iż godnem jest podziwu, że Mocarstwa, skoro już od trzech lat, pracowano nad usunięciem ks. Aleksandra, nie pomyślały o jego zastępstwie. Kaulbars oddalił się, powrócił jednak niebawem i oświadczył, iż wobec życzeń ponownego wyboru ks. Aleksandra, może to tylko powiedzieć, iż ani ks. Aleksander, ani nikt z jego rodziny nie powróci już nigdy do Bułgaryi. Valczew odparł na to, iż tylko mała liczba osób ma zamiar powołać ks. Aleksandra, a wszyscy Bułgarowie, wbrew własnym życzeniom, postanowili poddać się uchwale Europy, o ile to odnosi się do kwestyi wyboru księcia.

Sofia, 1 października. Przedwczoraj wieczorem rada ministeryalna dyskutowała nad odpowiedzią, jaką udzielić należy generałowi Kaulbarsowi. Rada zgodziła się na to, aby pierwej omówić z bar. Kaulbarsem wszystkie kwestye, zawarte w jego nocie i okólniku. Skutkiem tego odroczono powzięcie ostatecznej uchwały.

Sofia, 1 października. Z powodu okólnika generała Kaulbarsa wszczęła się kłótnia pomiędzy jednym ze sług konsulatu rossyjskiego i ordynansem pewnego bułgarskiego oficera. Kłótnia ta da powód do wymiany not między rządem bułgarskim a konsulatem rossyjskim.

Petersburg, 1go października. Car i carowa wyjechali przedwczoraj ze Spały do Peterhofu.

Petersburg, 1 października. Korespondent z Adryanopola do *Praw. Wiest.* donosi o koncentrowaniu wojsk tureckich w Adryanopolu, oraz pod Mustafa-basza.

Moskwa, 1 października. Wedle *Mosk. Wied* kapitan sztabowy Dimitriew, który aresztował księcia Aleksandra Battenberga i kapitan Wasow wychowaniec rossyjskiej akademii inżynieryi, znikli bez śladu.

Moskwa, 1 października. *Mosk. Wied.* piszą; Pomimo rozumnych rad generała Kaulbarsa należy się bardzo obawiać, aby dyplomatyczne kroki nie pozostały na teraz bez żadnego rezultatu. Kraj jest niesłychanie zdemoralizowany, a w łonie stronnictwa narodowego, na które Rossya mogłaby liczyć, panuje zupełny rozstrój. Najlepsi mężowie tego stronnictwa zostali bądź aresztowani, bądź też musieli uciekać z kraju.

Montpellier, 1go października. Generał Berge wyraził przy przyjęciu prezesa gabinetu Freycineta, iż oficerowie są pełni uczuć dla republiki i uczestniczą w jej sławie. Biskup, który przybył na czele duchowieństwa, oświadczył, iż kler przejęty jest uczuciami i obowiązkami wobec Kościoła i Francyi. Duchowieństwo stojąc po za politycznemi stronnictwami, czułoby się szczęśliwem, gdyby mogło doprowadzić do tego, iżby wszyscy współobywatele uszanowali przekonania, sumienia i utrzymali skarby, które w przeszłości czyniły Francyę wielką i są w stanie zapewnić przyszłość Francyi. Freycinet wyraził życzenie, aby całe duchowieństwo podzielało uczucia wypowiedziane przez biskupa.

Berlin, 1 października. Sekretarz stanu przy ministerstwie skarbu Burhard otrzymał na własną prożbę dymisyę.

Paryż, 1 października. Ambasador austryacki Hoyos odjechał przedwczoraj do Wiednia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymało depeszę, iż od 24 września nie sygnalizowano o żadnej bandzie karlistowskiej na granicy hiszpańskiej.

Monachium, 1go października. Zmarł tutaj artysta-malarz Franciszek Adam.

Rzym, 1 października. Donoszą z Genui: Hr. Paryża zjechał się wczoraj w Santa Margarita z cesarzewiczem niemieckim, poczem obaj wyjechali do Portopino. Ambasador Keudell był wczoraj wieczór oczekiwany w Santa Margarita.

Wiedeń, 1 października. (*Tel. pr.*) Odpowiedź p. Tiszy na interpelacye deputowanych skrajnej i umiarkowanej opozycyi wywołała powszechne zadowolenie.

Wiedeń, 1 października. (*Tel. pr.*) Bankiet dany wczoraj na cześć członków kongresu orientalistów, w którym wzięło udział 220 osób, trwał do godziny 10 wieczorem. P. Minister dr. Gautsch i prezydent kongresu Kremer wygłosili świetne mowy, które przyjęto hucznemi oklaskami.

Rzym, 1 października. (*Tel. pr.*) Cała armia włoska została już zaopatrzoną w karabiny repetierowe.

Sofia, 1 października (*Tel. pryw.*) Panuje tutaj żywe zadowolenie z powodu pojednania Bułgaryi z Serbią.

Sofia, 1 października. Generał Kaulbars miał rozmowę ze Stambułowem i kilku ministrami. Kaulbars potwierdził, iż Rossya ma zamiar konstytucyę Bułgarską zachować nienaruszoną.

Dzisiaj ma być przedłożony urzędownie br. Kaulbarsowi tekst odpowiedzi na jego notę. Sądzą tutaj, że warunek co do odroczenia wyborów zostanie przyjęty. Warunek co do uwolnienia skompromitowanych oficerów, napotyka zawsze jeszcze na wielkie trudności.

Paryż, 1 października. Dziennik republikański, wychodzący w Tarbes, ogłasza manifest księcia Sevilli do narodu hiszpańskiego. Książę oświadcza, iż gotów jest popierać proklamowanie w Hiszpanii republiki, która, zdaniem jego, jest jedynym systemem rządów, mogącym dać rękojmię bezpieczeństwa i całości Hiszpanii.

Paryż, 1 października. Książę d'Aumale darował Instytutowi francuskiemu (*Institut de France*) zamek swój Chantilly z przyległościami, aby tam utworzyć muzeum. Dochód z tych dóbr oceniają na 500.000 franków. Książę zastrzegł sobie prawo dożywocia. Komisya administracyjna Instytutu odbędzie we środę przyszłą naradę, celem powzięcia decyzyi, czy przyjąć lub też odrzucić dar księcia

Belgrad, 1 października. (*Tel. pryw.*) Radykalna frakcya serbska, tak jest osłabioną iż jej główny organ *Samouprawa* przestał wychodzić.

Petersburg, 1 października. *Nowoje Wremia* ogłasza depeszę z Moskwy, wedle której w moskiewskich kołach handlowych panuje z powodu Bułgaryi wielkie zaniepokojenie. Interesa, które we wrześniu zazwyczaj się ożywiały, są w zupełnym zastoju z przyczyny niepewności położenia. Gdyby w najbliższej przyszłości stan rzeczy niedoznał zwrotu na lepsze, należałoby się obawiać licznych upadłości. Wszyscy pragną wyjaśnienia sytuacyi i podnoszą, iż obecna niepewność gorszą jest od wojny.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

NADESŁANE.

Przeszło dziesięć tysięcy pudełek w zeszłym roku biednym bezpłatnie rozesłano. Jak często sprawiają słabości troskę i niedostatek w tej familii, która pracą rąk codzienne utrzymanie zaspakaja. Dlatego zasługuje na uznanie aptekarz R. Brandt w Zurychu, że od lat udziela bezpłatnie ubogim, ktorzy cierpią na żołądek, wątrobę, żółć, hemoroidy & swoje sławne pigułki szwajcarskie aby takowe otrzymać trzeba się wprost do niego udać. 5086

Dr. Józef Bielski

Homeopata

powrócił i ordynuje, Lwów ulica Czarneckiego 28. dom Wajdy.
od 9—10 rano i od 5—6 wieczór. 7040

Zwracamy

uwagę szanownych czytelników na załącznik dzisiejszy apteki pod złotym słoniem Henryka Blumenfelda we Lwowie.

KRONIKA RODZINNA.

„Kronika Rodzinna“ wychodzić będzie w kwartale przyszłym w tymże samym kierunku i warunkach.

Prenumeratorowie „Kroniki,“ otrzymać mogą po cenie zniżonej różne wartościowe dzieła i oleodruki, wykonane starannie w zakładach zagranicznych i krajowych, oraz w dodatku bezpłatnym wydawane nakładem Redakcyi PAMIĘTNIKI MARYI WESSLÓWNY KRÓLEWICZOWEJ KONSTANTOWEJ SOBIESKIEJ, spisane ze wspomnień i archiwow jej rodziny.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi, w kraju i zagranicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi reń 6 — w Poznańskiem marek 10, stosownie do tej ceny opłata pół oczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi: *Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10*

Przyjechali do Lwowa
dnia 1 października 1886.

Hotel George'a.

Pp. S. hr. Tarnowski ze Śniatynki, D Moraczyński z Rossyi. dor. F Jakubowicz z Krakowa, bar. Bourgevics z Hruszowa, O. Schnell z Firlejówki, E. Wiśniakowski z Wiednia, R. Fuchs z Wiednia,

Hotel Europejski

Pp. B. Ujejski z Sewerynki, Z. Łączyński z Rossyi, K. Strański z Wiednia, J. Hirschl z Wiednia.

Hotel Francuski.

Pp L Rychlicki z Wilczej woli, W. Gnoiński z Krasnego, A Rabczewicz z Górahomory, E. Klimek z Bielska, ks. M. Winnicki z Bursztyna.

Hotel Warszawski.

Pp E. hr. Potocki z Łańcuta, W. Gasparski z Husiatyna, K. Wawrousch z Dubiecka.

W Teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 1 października 1886
Na dochód Teofilii Nowakowskiej
Po raz pierwszy:

GEORGETTE

komedya w 4 aktach Wiktoryana Sardou, przekład Zygmunta Sarneckiego.

O S O B Y:

Clavel de Chabreuil	p. Hierowski
Goutran de Chabreuil	p. Kwieciński
Doktor Genrin	p. Ruszkowski
Stilrer	p. Dębicki
Generał Cartout	p. Czarnecki
Nangin	p. Senowski
Gaspard	p. Krykiewicz.
Lord Wilmore	p. Święcicki
Służący	p. Gamski
Georgette	pni T. Nowakowska
Paula	pni Stachowicz
Aurora	pni Pysznik
Hrabina de Chabreuil	pni Cichocka
Robertyna	pni Gostyńska
Dyana	pni Rejmund
Pani Gaspard	pni Borodziej
Lady Wilmore	pna Chmielowska
Baronowa Auspach	pna Rutkowska
Panna Auspach	pna Wilkus
Panna Aubry	pna Malczewska

Rzecz dzieje się w Paryżu za naszych czasów.

Początek godzinie 7 mej wieczorem

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 30 września 1886, godzina 1 min. 48. Alp Tow. gorn. 23 30 Węg akcye kredyt 286 50 Akcye anglo-austr 107 —, Akcye banku Union 193·— Akcye kolei Karola Ludwika 195.50, Akcye kolei północnej 228 75 Akcye kolei południowej 04·50, Akcye kolei Alföld 188 50 Akcye kolei Elżbiety 229 75, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 224 — Akcye kolei węg. północno - wschodniej 173 — Wiedeńskie losy 126 50 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyiskie obligacye indemnizacyjne 104 75 Losy regulacyi Cisy 124·75, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 105·02, Akcye związkowego banku 101·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·20 75, Węgierskie losy 120 75, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe 54·25, Akcye Banku dla krajów koronnych 212·—. — Usposobienie słabe.

Wiedeń, 30 września 1886, godzina 5 minut 20. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 1 października 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 276 95, Anglo-Austr. —·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 195·75, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 9.94½. Rubel papierowy 1·20·75 Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 30 września 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·— do —·—; okowita per 10.000 litr procent 27·75 do 28 — złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus — kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień —·— do —·— zł., rzepak (sierpień-wrzesień — —, do — —. zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 149 85 do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 37·80, rzepakowy olej —·— Paryż: mąki 51 kilogr. 48 90 olej fr rzepakowy —·— fr. spirytus — — fr

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego
od 1 czerwca 1886.

Do Krakowa: o godz 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski, o gadz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg sobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud pociąg kuryerski, o godz. 9 min. 37 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 30 września 1886.

	płacą	żądają
	walutą austr.	
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195 —	196 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224 —	227 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	279 —	284 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215 —	220 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101 —	102 —
„ „ „ 4 prc. w. a.	96 —	97 —
„ „ „ 5 prc. okresowe	101 —	102 —
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93 50	94 50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96 —	97 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 90	103 90
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 90	100 90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102 50	103 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—	54 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	—	50 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104 20	105 20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100 —	101 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103 50	104 75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95 50	96 50
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 50
„ Stanisławowa	29 —	32 —
6. Monety		
Dukat holenderski	5 86	5 96
Dukat cesarski	5 90	6 —
Napoleondor	9 91	10 02
Półimperyał	10 25	10 35
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ papierowy	1 19½	1 21½
100 marek niemieckich	61 25	62 —
Srebro	— —	— —
Kupony z srebra		

bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 29 września 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	83.90	84.05
luty-sierpień	83.90	84 05
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.80	85.—
kwiecień-październik	84·90	85.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.50	132 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.25	140.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.—	139.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169 —	169 0
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159 25	159.75
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	100 25	100 40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	116.70	116 90
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	105.25
Galicyi	104.60	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105 10
Węgier	104.80	105 30
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106.75	107.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	276.70	277.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	525.—	535.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	212.25	212.50
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	861—	863.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	377.—	379.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	242.50	243.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2287	2292
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	195.—	195 50
Lwow.-Czern.-Jassy kolej po 200 zł. wa.	223 75	224 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	224 25	229 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	104 30	104.70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174 —	174.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100 25	101. —
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.75	101 —
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102 25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.50	102 —
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	—.—	101.75
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102 45	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.40	100 60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 prc.	101.60	101 90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.50	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.50	98.90
„ po 100 zł. w. a.	114.75	115·75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.50	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100 —	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.20	83.50
z r. 1884	92.—	92.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101·25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.50	177·—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113 —	119 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24 —	—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19·—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20 50	21.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45 50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 30	14 60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	10.—	10 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	18 50
Salma po 40 zł. m. k.	57·—	58 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	56 50	57.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30 —	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	138.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	44.25	44 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.45	125.85
Paryż za 100 fr.	49.60.—	49.65.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.95.—	9.96.—
Rossyjski imperyał	10.29.—	10.31.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 30 września 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	80
„ „ „ w srebrze	84	76
Renta w złocie	116	60
5 prc. austr. renta marcowa	100	56
Akcye banku wiedeńskiego	861	—
„ „ kredytowego	277	—
Londyn	125	45
Srebro		
Napoleondor	9	94
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	52½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11238. (7030 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 160 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 4 listopada i 9 grudnia 1886 o 10 rano w sądowem zabudowaniu w biurze III przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jana Słomki pod l. k. 161¾ położonej wykazem hipotecznym l. 1296 gminy miasta Stanisławowa objętej, która przy tych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 332 zł. 19 ct. lub powyżej tejże sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 33 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Szydłowski.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 21 sierpnia 1886.

L. 5896. (6962 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie przedsięweźmie w sprawie M. Jackera przeciw Leibie Kronstein o 551 zł. a. w. publiczną sprzedaż części reainości pod l. 123 w Żurawnie w księdze gruntowej Dom. II. pag. 7 i 8 n. haer 7/20 intabulowanej dnia 4 listopada i 9 grudnia 1886 o godzinie 10 rano, w których to terminach ta realność tylko z lub wyżej ceny wywoławczej sprzedaną zostanie, a gdyby na tych terminach cena wywoławcza uzyskaną nie została, ustanowiono termin do zwalniających warunków na 9go grudnia 1886 o godzinie 4 po południu.

Cena wywołania 223 zł. 12 ct. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. notaryusza Ludkiewicza w Żurawnie.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w aktach.

Żurawno, 2 września 1886.

L. 18192. (7034 1—3)

Dnia 11 października, dnia 9 listopada i dnia 13 grudnia 1886 zawsze o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 10 procent. udział w szybach pod l. 3072, 3073 i 3074 w Borysławiu obok siebie położonych wedle inwentarza krydalnego na 120 zł. a. w. oceniony do majątku upadłości Markusa Kulmärkera należących w sprawie konkursowej Markusa Kulmärkera.

Cena szacunkowa wynosi 120 zł a. w.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach udziały powyższe tylko wyżej ceny wywołania na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedane będą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którzyby prawo zastawu na sprzedać się mających udziałach nabyli jest p. adw. dr. Appel w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 3153. (6991 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Eisenberga 5 zł. 15 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie połowa parceli l. 797 w II roli Gawlińskich w Cięcinie położonej do dłużnika Wojciecha Gawlińskiego należącej w trzech terminach 18 października, 22 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 30 zł.

Wadyum 3 zł.

Milówka, 5 sierpnia 1886.

L. 5188. (6989 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Walentego Pawińskiego pod l. k. 105 w Czańcu na pokrycie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 250 zł. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 4 listopada i 6 gruduia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem niewiadomych ustanowiono adw. dra Ksawerego Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty, 31 lipca 1886.

L. 1849. (6988 1—3)

Dnia 23 października, dnia 18 listopada i dnia 16 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 13 w Hucisku położonej, w. hip. 118 g. kat. Winiary z miejscowością Hucisko objętej, dłużnika Jana Stefańczyka własnej, na pokrycie pretensyi Jana Jakubowskiego w kwocie 80 zł. 25 ct wal. austr.

Cena wywołania wynosi cena szacunkowa 885 zł. a. w. zaś wadyum 88 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony miejscowy c. k. notaryusz p. Br. Rogalski.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 6 maja 1886.

L. 16758. 6987 1—3)

Dnia 11 października, dnia 9 listopada i dnia 14 grudnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sędzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 67 w Schodnicy położonej, ciała tabularnego wedle wykazów hipotecznych 11, 12 stanowiącej w sprawie ogólno rolniczo kredytowego Zakładu włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi i Jewce małżonkom Błyskoń pto 89 zł. 19 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum zł. 30 a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 3871 (6915 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 93 zł. 76 ct. z wypożyczonego kapitału 100 zł. a. w. pochodzącej z 12 proc. odsetkami od 19 czerwca 1872 bieżącymi, kosztów sądowych 9 zł. 48 ct. i kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 11 zł. 55 ct. przyznanych, rozpisuje się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 66 w Uszni położonej, objętej wyk. hip. l. 15 Heleny Halkiewicz i Rozalii Wojciechowskiej 1 śl. Bałuczyńskiej po połowie, wyk. hip. l. 666 Berka Schrage i wyk. hip. 878 Heleny Halkiewicz w $^3/_4$ częściach i Jędrzeja Halkiewicza w $^1/_4$ części własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącymi gruntami i innymi przynależ. w trzech licytacyjnych terminach dnia 5 listopada, 6 grudnia 1886 i 5 stycznia 1887 każdym razem o 10 godzinie rano w sądzie w Olesku z tem, iż realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, jednakowoż nie niżej kwoty, jaką zahipotekowane długi wynoszą.

1. Cena wywołania stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 300 złr.

2. Wadyum po 10 prc. wynosi 30 zł. austr. wal.

3. Resztę warunków, jakoteż wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Olesko, 19 sierpnia 1886.

L. 5885 (7007 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Franciszkowi Juliuszowi dw. im. Petteschowi pto 127 zł. 80 ct. i 127 zł. 80 ct. wa. zpn. odbędzie się w dniach 8 listopada, 13 grudnia 1886 i 17 stycznia 1887 zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod l. 58 i 59 w Złoczowie położonej, wyk. hip. l. 138 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa objętej, dłużnika własnej, tej wierzytelności za hipotekę służącej, jednak tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 8000 zł. w. a.

Wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 800 zł. wa. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyj. kasy oszczędności, bądź w galicyj. oblig. indemn. lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. tow. kredyt. ziemskiego, c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipot. lub austro-węgierskiego banku.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 31 stycznia 1885 o godzinie 10 w sądzie tutejszym z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 16 lipca 1886 prawo zastawu na sprzedać się mającem ciele hipotecznem nabyli i dla tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze albo wcale nie albo wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. adw. dra Billeta w Złoczowie.

Złoczów, 18 września 1886.

L. 7406 (7016 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 26 rat po 15 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Oleksy Germaniuka w Piadykach pod nr. 24 położonej, w trzech na dzień 22 października, 23 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 450 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 45 zł. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata pana Herdliczki został ustanowionym, wreszcie akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 2 lipca 1886.

L. 13040. (7006 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Teofila Adamskiego w kwocie 384 z należytościami dodatkowemi dozwoloną została relicytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 245 w Tarnowie na Strusinie położonej, do Franciszki Tuma należącej.

II. Sprzedaż relicytacyjna odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w jednym terminie, a mianowicie w dniu 8 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem, na którym połowa realności nawet niżej ceny szacunkowej przy zachowaniu przepisów §. 433 p. s. sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 531 zł. w. a.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

III. O rozpisaniu tej relicytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 21 czerwca 1886 do hipoteki tej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Tokerza z sustytucyą adw. dra Busia.

Tarnów, 26 sierpnia 1886.

L. 5978 (6960 1—3)

W dniach 14 grudnia, 25 stycznia i 1 marca 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 49 w Pilchowie położonej, wedle w. h. 67 do Adama Kowala należącej, na rzecz Jakóba Messingera, na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1892 zł. lub wyżej, na trzecim także niżej, jednak tylko za cenę pokrywającą wierzytelności hipoteczne.

Wadyum wynosi 189 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Rozwadów, 11 września 1886.

L. 1053. (6983 1—3)

Dnia 2 listopada, 7 grudnia 1886, 11 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 42 księgi gruntowej gminy Zawada uszewska Jędrzeja i Magdaleny Pasków własnej, na rzecz gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 6 rat 27 zł. 37 ct. i resztę kapitału 245 zł. 76 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 11 stycznia 1887 o 4 popołudniu

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 29 kwietnia 1886.

L 68955. (6774 1—3)

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy niżej nazwanych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu będą wydzierżawione następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1887 a to:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie trzy stacye, mianowicie: Kraków myto mostowe w Podgórzu, Rybaki. Koło Krakowa przewóz i stacya myta drogowego w Borku;

2) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu stacya myta drogowego i mostowego w Sokole (Gorlice Batkówka;

3) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie stacya myta drogowego w Sędziszowie;

4) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu dwie stacye, mianowicie stacya myta drogowego w Kamionce wołoskiej (Horajcu) tudzież stacya myta drogowego i mostowego w Krakowcu.

5) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze cztery stacye mianowicie: stacye myta drogowego w Błoniu i w Skolem, tudziez stacye myta drogowego i mostowego w Synowódzku i w Koziowej;

6) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu trzy stacye, mianowicie: stacya myta drogowego i mostowego w Czartoryi, tudzież stacye myta drogowego w Mszańcu i w Kopyczyńcach; wreszcie

7) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi cztery stacye, mianowicie: stacya myta drogowego w Kołomyi ku Łańczynowi, tudzież stacye myta drogowego i mostowego w Gwoździcu starym, w Kołomyi ku Gwoździcowi i w Kołomyi ku Jabłonowi. Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu dnia 26go października 1886, a na poszczególne stacye mogą być wniesione pisemne oferty do godziny 2ej popołudniu dnia 25. października 1886 u Naczelnika dotyczącej powiatowej Dyrekcyi skarbu, przyczem zwraca się uwagę, że oferty nadane na pocztę, któreby wpłynęły do powiatowej Dyrekcyi skarbu po upływie powyższego terminu, będą jako spóźnione bezskutecznie zwrócone.

Nadaże konkretalne wyklucza się.

Szczegółowe obwieszczenie co do bliższych warunków i postępowania przy tych licytacyach może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i nadzorach straży skarcowej tudzież w Registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 16go września 1886.

Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direction wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den nachstehenden k. k. Finanz-Bezirks-Direction folgende Aerarialmautstationen für das Kalenderjahr 1887 werden verpacht werden, und zwar:

1. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau drei Stationen nämlich die Brückenmaut in Podgórze bei Krakau; die Ueberfuhr in Rybaki bei Krakau und die Wegmautstation in Borek.

2. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Neu Sandez die Weg- und Brückenmautstation in Sokół (Gorlice-Pachówka).

3. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Rzeszów, die Wegmautstation in Sędziszów.

4. Bei der k. k Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl zwei Stationen, nämlich die Weg- und Brückenmautstation in Krakowiec und die Wegmautstation in Kamionka wołoska (Horajec).

5. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor vier Stationen, nämlich die Weg- und Brückenmautstationen in Synowódzko und in Koziowa.

6. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direcion in Tarnopol drei Nationen nämlich die Wegmautstationen in Mszaniec und Kopyczyńce, und die Weg- und Brückenmautstation in Czartorya.

7. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea vier Stationen, nähmlich die Wegmautstation gegen Łanczyn, ferner die Weg- und Brückenmautstationen Gwoździec stary, Kolomea gegen Gwoździec und Kolomea gegen Gwoździec und Kolomea gegen Jabłonów.

Die bezüglichen mündlichen Lizitationsverhandlungen beginnen bei jeder der genannten Finanz-Bezirks-Directionen am 26 October 1886, und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerten bis 2 Uhr Nachmittags des 25 October 1886, beim Vorstande der betreffenden Finanz- Betriebs-Direction eigebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, daß auf die Post aufgegebene Offerten, welche im obigen Termine bei der Finanz-Betriebs-Direction nicht einlangen, als verspätet eingebracht, zurückgewiesen werden.

Konkretalanbote sind ausgeschlossen.

Die spezielle Kundmachunö über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen, kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Controllbezirksleitungen, sowie in der Registratur der Finanz-Landes-Direction in Lemberg, während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction

Lemberg, am 16 September 1886.

Оголошенє лицитацїи.

Галицка ц к. краєва Дирекцꙗ финансова подає до загальной вѣдомости, цю въ Галицїи при нижше названыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дирекцꙗхъ финансовыхъ выдержавленй вѣдѣть слѣдующїи єрарялнїи стацїи мытничїи на рѣк 1886, а то:

1) въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи финансовой въ Краковѣ три стацїи, а именно Краковѣ, мито мостове въ Подгѣрю, Рыбаки, коло Кракова перевѣзъ и стацꙗ мыта дорогового въ Борк8;

2) въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи финансовой въ Новымъ Сандечи стацꙗ мыта дорогового и мостового въ Соколи;

3) въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи финансовой въ Решовѣ, стацꙗ мыта дорогового въ Сендишовѣ;

4) въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи финансовой въ Перемисли двѣ стацїи, а именно стацꙗ мыта дорогового въ Каминци волоской (Горайцю), и стацꙗ мыта дорогового и мостового въ Краковци;

5) въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи финансовой въ Самбори чотыры стацїи, а именно: стацꙗ мыта дорогового въ Коленю и въ Сколемъ тожъ стацїи мыта дорогового и мостового въ Сыновѣцкѣ и Козїовой;

6) въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи финансовой въ Тарнополи три стацїи, а именно: стацꙗ мыта дорогового и мостового въ Чарторнй, тоже стацїи мыта дорогового въ Мшанци и Копичинцꙗхъ въ кѣнци:

7) въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи финансовой въ Коломыи чотырн стацїи, а именно стацꙗ мыта дорогового въ Коломын ко Ланчинови, тоже стацїи мыта дорогового и мостового въ Гвѣздци и Коломын ко Яблонови.

Домычнй ѹстнй росправы лицитацїинй розпочнѹтъ сꙗ при кождой зъ помянѹтыхъ ц к повѣтовыхъ Дирекцїи финансовыхъ дня 26 паздерника 1886, а на поодинокїи стацїи могѹтъ бѹти внесенй писемнй оферты до годины 2 пополѹднїю 25 паздерника 1886 ѹ Начальника дотичнои повѣтовой Дирекцїи финансовой причѣмъ звертаѥ сꙗ ѹвага8, цю оферты поданй на почт8, которйбы вѣйшлн до повѣтовой Дирекцїи финансовой по ѹплывѣ повнсшого терминѹ вѣдѣть ꙗко спѣзненй звернень безъ скѣтк8.

Подажи конкретальнїи выключаѥ сꙗ.

Особенй ѹвагцѥнꙗ, цю до блисшихъ ѹсловїй и постѣпованꙗ при тихъ лицитацꙗхъ могѹть бѹти перегляненй въ звичайныхъ годинахъ ѹрядовыхъ во всѣхъ тѣтейшокраєвыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дирекцꙗхъ финансовыхъ и Надзорахъ стражи финансовой, тоже въ регистратѹри ц. к. краєвой Дирекцїи финансовой вѣ Львовѣ.

Ц. к. краєва Дѣрекцїꙗ финансова.

Львовѣ, днꙗ 16 вересня 1886.

L. 4110. (6956 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce przeciw Mikołajowi i Katarzynie Sysakom o zapłacenie 100 zł. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 396 w Bóbrce położonego wyk. hyp. l. 739 i 740 objętego dłużników własnego, w trzech na dzień

2 listopada)
7 grudnia) 1886
11 stycznia 1887

każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1100 zł. poręczne 101 zł. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. Urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, 28 sierpnia 1886.

L. 3969. (6957 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi i Maryi Bordun o zapłacenie 137 zł. 44 ct. wa. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 41 w Berteszowie położonego wyk hip. l. 4 objętego dłużników własnego, w trzech na dzień

19 października)
17 listopada) 1886
17 grudnia)

każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż Sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 300 zł., poręczne 30 zł, że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hypoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w Urzędzie hypotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, 28 czerwca 1886.

L. 5211 (6610 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Grüss przeciw nieobjętej masie spadkowej Andrzeja Macibucha i Paraszce Maciboch pto 150 złr. wa. zpn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 14/10 18/11 i 23/12 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 477 w Kulikowie położona ciało tabularne stanowiąca. Cena wywołania 100 złr. wa. wadyum 10 złr. wa. Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze.

Kulików, dnia 7 lipca 1886.

L. 7383. (6955 2—3)

W dniach 21 października, 22 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Jakóba Sowy w kwocie 150 zł. publiczna licytacya realności pod l. k. 118 w Rybarzowicach Józefa Kropacza, Stanisława i Barbary Białków własnej, w hip. l. 118 gminy katast. Rybarzowice objętej

Cena wywołania stanowi kwota 1030 złr. a. w.

Wadyum 130 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Ichheiser.

Biała, dnia 2 września 1886.

L. 6556 (6949 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Anny Bierzeckiej w kwocie 63 zł. 65 ct a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 15go października, 19 listopada i 24 grudnia 1886 licytacyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Tomasza Sołomy własnej, pod l. 307 w Jarosławiu na leż. przedmieściu położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 225 zł. a. w.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Ernest Gaberle.

C. k. sąd powiatowy.
Jarosław, 29 czerwca 1886.

L. 5057. (6961 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie po Janie Domanie przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności l. k. 8 sub. rep. 2 w Korczówce dnia 25 listopada i 23 grudnia 1886 w zabudowaniu sądowem.

Na terminach tych sprzedaną zostanie ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, w razie nie sprzedania na drugim terminie wyznaczonym zostanie termin do zwalniających warunków na 23go grudnia 1886 o 4 godzinie po południu

Cena wywoławcza 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem pana Mansueta Janiszewskiego z Żurawna.

Żurawno, dnia 20 lipca 1886.

L. 3488. (6948 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi a to 6 rat po 19 zł. 19 ct. i reszty 243 zł. 13 ct. a. w. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Jana Sojczaka l. k. 111 sub. rep. 14 w Mynowy ciała tabularnego niestanowiącej 14go października, 11 listopada i 9 grudnia 1886 zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 450 zł

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnia 12 sierpnia 1886.

L. 3387. (6947 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi a to 20 rat po 9 zł. i reszty 25 zł. 6 ct w a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya ruchomości Macieja Kordysia l. k. 92 sub rep. 67 w Iwli ciała tabularnego niestanowiącej 14 października, 11 listopada i 9 grudnia 1886 zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. a. w.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 27 lipca 1886.

L 7886. (6943 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż dnia 22go października 1886 o godzinie 10 rano w biurze nr. 5 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. k. 65/142 lwh. 135 w Boguchwale własnej Jakóba Niedziałka, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 350 zł. z przynależytościami.

Na powyższym terminie realność ta sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Rzeszów, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 5272. (6927 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 900 zł. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 16 i 123 lwh. 87 i 200 w Ubieszynie położonej, sukcesorów Jana Krokosa własnej, w dniu 12 listopada 1886 o 10 rano w tut. sądzie przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr p. adw. Gotlieb, zaś kuratorem masy spadkowej Jana Krokosa p. adw. dr Gaberle w Jarosławiu.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Przeworsk, 9 sierpnia 1886.

L. 2910. (6921 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 października i 17 listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go grudnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya ¼ części realności pod l. k. 20 w Terce Wasyla Nasiennika własnej, na rzecz Tymka Dobosza pto 76 zł. z przyn.

Cena wywołania 225 zł. 30 ct.

Wadyum 22 zł. 53 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 3659. (6922 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 16 października i 17go listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go grudnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya części realności pod l. k. 35 w Bukowcu, Fedora Stańko własnej, na rzecz Schulema Garfunkel pto 17 zł. 6 ct. z przyn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Baligród, 28 sierpnia 1886.

L. 10317. (6923 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 180 zł. w. a. z pn. od Mateusza Bigaja Towarzystwu zaliczkowemu w Chrzanowie się należącej odbędzie się w dniu 11go listopada 1886 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności lwh. 135 w Libiążu małym dłużnika własnej.

Cena wywołania 680 zł.

Wadyum 68 zł.

Wyciąg hipoteczny oraz resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Chrzanów, dnia 31 lipca 1886.

L. 13368. (6936 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały wydziału wierzycieli masy konkursowej Saula Wermuta na prośbę zarządcy masy Izaka Nesselrota dozwoloną została sprzedaż licytacyjna realności pod l. 98 w Tarnowie w mieście położonej ut. Dom. 33 pag. 70 n. 22 haer. masy krydalnej Saula Wermuta własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w 3 terminach dnia 29go października, 29 listopada 1886 i 7 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej takowej atoli z przestrzeganiem przepisu §. 433 p. k. sprzedaną będzie

Cena wywołania 19053 zł. 50 ct. wal. austr.

Wadyum 1905 zł. w. a.

O tem zawiadamia się Izaka Nesselrota jako zarządcę masy krydalnej Saula Wermuta komisarza konkursowego c. k. radcę sądu kr. Chitrego, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu, tudzież wierzycieli, którym na sprzedać się mającej realności prawo zastawu przysługuje, a z ostatnich niewiadomych z miejsca pobytu, lub którymby uchwała niniejsza z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła lub wreszcie którzyby po dniu 23 kwietnia 1886 do hipoteki tej realności weszli, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra F. Salomona z zastępstwem adw. dra Holzera.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Tarnów, 26 sierpnia 1886

---

3. 9917 (6952 2—3)

Lizitations-Kundmachung.

Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Ostritza" in der Bukowina.

Zum Zwecke der Wiederverpachtung des dem buk. gr or. Religionsfonde gehörigen, in den Gemeindebereichen von Ostritza und Czachor, an der Czernowitz-Zuriner Bezirksstrasse gelegenen Meierhofes „Ostritza" mit Ausschluß des Grundkomplexes „Lan de la Potok Molodia" Parzelle Nr. 1694 per 91 Joch 562□K. in Ostritza, welcher dem Meierhofe Molodia überwiesen wird, somit bestehend bloß aus einer Grundarea von 275 Joch 764 □K. mit den nöthigen Wohn- und Wirtschaftsgebäuden wird auf die drei- eventuell sechs- oder zwölfjährige Pachtdauer, ab 1. November 1886, d. i. auf die Zeit vom 1 November 1886, beziehungsweise vom Tage der Uebergebe bis Ende October 1889 eventuell bis Ende October 1892, oder bis Ende October 1898 neuerliche Offertverhandlung unter den sonstigen, sinngemäß in Anwendung zu kommenden Bedingungen des, hieramts erliegenden Offertverhandlungs-Protocolles dtto 15 Juni 1886 Zl. 6618 hiemit ausgeschrieben

Dieser Meierhof ist circa 5 Kilometer von der Landeshauptstadt Czernowitz entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und im Uebrigen rechtsförmlich ausgestellt sein müssen, sind unter genauen Angabe der Pachtdauer (3, 6 oder 12 jährige) bei dieser k. k. Güter-Direction, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über das Pachtobject ertheilt werden, bis spätestens 6 October 1886 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Jeder Pachtwerber muß sich auch in legaler Weise darüber ausweisen, daß er das erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den zum Betriebe einer Landwirtschaft nöthigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Offerte für eine kürzere oder längere Pachtperiode, als die obangegebenen sind unzuläßig, dagegen kann ein und derselbe Pachtwerber auf verschiedene dieser Pachtperioden offeriren, in welchem Falle die endgiltige Bestimmung der Pachtdauer der Verwaltungsbehörde der buk. gr. or. Religionsfondsgüter ausschließlich vorbehalten bleibt.

Das Vadium, welches dem Offerte bei sonstiger Nullität desselben beigeschlossen sein muß, wird mit 500 fl. in Baarem, oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener Börsenkurse, jedoch nicht höher, als wie zum Nominalwerthe berechneten, öffentlichen Werthpapieren festgesetzt.

Offerte, welche mittelst Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung, mit folgender Bezeichnung zu versehen: „Pachtoffert für den Meierhof Ostritza zur Verhandlung vom 6 October 1886".

Von der k. k. Direction der Güter des buk gr. or. Religionsfondes.
Czernowitz, am 21 September 1886.

L. 11728. (6924 2—3)

Celem zaspokojenia należytości funduszu szpitala ubogich Chrześcian w Chrzanowie w kwocie 48 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności pod lwh. 343 w Chrzanowie położonej Antoniego i Franciszki Jasińskich własnej, dnia 8 listopada 1886 o godzinie 9 przed południem także poniżej ceny szacunkowej i wywołania 825 zł.

Wadyum 83 zł

Reszta warunków do przejrzenia w tutejszosądowej registraturze.

Chrzanów, dnia 30 sierpnia 1886.

L 5733. (6928 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 12 października i 10 listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 35 według wyk hip. l. 31 gminy Prusieka Onufrego Galika własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie pto 21 rat po 15 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Ślączkę w Sanoku.

Sanok, 29 czerwca 1886.

L. 7982. 6939 (3—3)

Celem ściągnięcia należnych gal. akc. Bankowi hipot. we Lwowie 4 rat po 2310 złr. zpn. przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż w okręgu sądu powiatowego w Zabłotowie położonych dóbr Trójca z 300 morgami inkorporowanego lasu, wedle Dom. 165. pag 94, nr. 12 haer. Józefa Abrahamowicza własnych, a wedle Dom. 496, pag. 21, n. 260 on. pierwotnej pretensyi 70.000 złr. a w. za hypotekę służących, w trzech terminach t. j. 16 listopada, 21 grudnia 1886 i 25 stycznia 1887, zawsze o godz. 10 rano w B. IV tut. sądu. a to tylko za lub wyżej ceny wywołania 163.275 zł. a. w.

Wadyum wynosi 16,327 zł.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży wyznaczony na 25 stycznia 1887 na 4 godz. popołudniu w B. IV.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Freidenberg

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć i odpisać można w registraturze.

C. k. sąd obwodowy
Kołomyja, 5 sierpnia 1886.

L. 7594. (6944 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Tarnopolu, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 196 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności wyk. hyp. l. 12 i 565 gminy kat Dołżanka Maksyma Markiza i Katarzyny Onysków własnej, w tut. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 12 listopada 1886 o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hypoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, 30 kwietnia 1886.

L. 9835. (6945 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy

miasta Brodów w kwocie 728 zł. 25 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze IV dnia 2 listopada 1886 o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 630 w Brodach położonej, objętej wykazem hypotecznym Nr. 907 księgi gruntowej dla gminy katast. Brody, własnej Mariem Matel dw. im. Neumanowej i Samuela Neumana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2271 złr. 25 ct. a.w.

Wadyum wynosi 113 zł. 57 ct. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę, nawet niżej ceny szacunkowej i bez względu na wysokość zahipotekowanych na niej wierzytelności.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hypoteczny, można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 10 września 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Leona Holzera w Brodach przez niniejszy edykt.

Brody, 28 sierpnia 1886.

L. 12113. (6954 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 462 zł. 47 ct. wa. zpn. na rzecz c. k uprz. gal. akc. Banku hypotecznego odbędzie się dnia 27 października 1886 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Michała i Tekli Tchorzewskich pod l. 1028 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta sprzedaną będzie wynosi 2600 złr. w. a.

Wadyum 130 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 kwietnia 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, doręcza się niniejszą uchwałę ustanowionemu uchwałą z 15 maja 1886 L. 6417 kuratorem ad actum p. adw. dra Trzcinieckiemu.

Tarnopol, 4 września 1886.

L. 6646. (6899 3—3)

W dniach 22 października i 26 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Tomasza Janicy w kwocie 100 zł. publiczna licytacya realności Jana Sidziny l. k. 9 w Godzisce wilkowskiej położonej, wykazem hip. l. 124 gminy katastralnej Godziska wilkowska objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 528 zł.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat dr. Peterek.

Biała, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 11902. (6946 2—3)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności c. k. uprz. aust. banku hypotecznego we Wiedniu w ilości 6780 zł. 15 ct. aw. zpn. przymusowy jawny przetarg realności należącej do dłużników t. j. masy spadkowej po śp. Tekli Ustyanowicz i Abrahama Pollaka ciało hypoteczne stanowiącej pod liczbą wykazu 1014 gminy katastralnej Brody na 19.400 zł. aw. ocenionej, na dzień 29 października 1886 o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 1000 zł. a. w.

Realność ta na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny z protokołu ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze Sądu tegoż.

Brody, 29 sierpnia 1886.

---

8 783 (6680 2—3)

Aviso.

Am 12 October 1886 wird beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazine zu Tarnopol eine öffentliche Verhandlung wegen Sicherstellung des Bedarfes an Brod und Hafer für das k. k. Militär in den Stationen Trembowla, Strussów, Czortków und Zaleszczyki, auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende December 1887 stattfinden.

Hiebei werden nur schriftliche mit 50 Kreuzer Stempel versehen Offerte entgegengenommen und haben beim besagten Magazine am obigen Tage bis 11 Uhr Vormittags einzulangen. Den Offerten ist ein 5%ges Vadium und von unbekannten Unternehmern ein von ihrer zuständigen politische Behörde ausgestelltes Solidităts-Zeugniß beizuschließen.

Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums oder Caution befreit und werden wie landwirthschaftliche Vereine und Producenten auf diese Verhandlung aufmerksam gemacht.

Die Anbote sind per Portion Brod a 840 Gramm und per Portion Hafer a 3360 Gramm zu stellen, in Ziffern und Buchstaben deutlich auszuschreiben und haben die Offerte für jede Station abgesondert ausgestellt zu sein.

Die Offerenten haben im Offerte ausdrücklich zur erklären, daß sie sich den Bestimmungen des für diese Behandlung vorbereiteten Bedingnißheftes de dato Tarnopol 10 September 1886 vollkommen unterwerfen.

Alle näheren Bedingnisse können täglich in der Amtskanzlei des k. k. Verpflegs Magazins zu Tarnopol eingesehen werden, wobei auch auf die in Nr. 218 dieses Blattes vom 23ten September dieses Jahres enthaltene vollständige Kundmachung hingewiesen wird.

K. k. Militär-Verpflegs-Magazin.

Tarnopol, am 10 September 1886.

Z. 1408 (6914 1—3)

Aviso.

Zur Sicherstellung des Brod- und Haferbedarfes für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1887, werden beim Lemberger k. k. Militär- Verpflegs-Magazine (Janower-Straße Nr. 3) die diesbezüglichen Arendirungs-Verhandlungen mittelst schriftlicher Offerte, und zwar: am 7 October 1886 für die Station Zółkiew, Gross Mosty, Siedliska, Hruszów.

Am 12 October 1886 für die Station: Jaworów, Sądowa-Wisznia, Grodek, Stryj.

Am 19 October 1886 für die Station: Brzeżany, Rohatyn, Monasterzyska, Złoczów und Brody abgehalten werden und wird betrefft der Ziffermäßigen Erforderniß, des vorgeschriebenen Vadiums und der übrigen Bedingnisse auf die vollinhältliche Einschaltung in unserem Blatte Nr 222 dann auf die öffentlichen Affichen der k. k. Bezirks-Hauptmannschaften und der Stadtmagistrate endlich auf das Arrendirungs-Bedingnißheft, welches in der Amtskanzlei des Lemberger-Verpflegs-Magazins zu Jedermanns Einsicht erliegt, hingewiesen.

K. k. Milt.-Verpflegs-Magazin zu Lemberg.

L. 3965. (6990 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydobycia pretesyi Anny Luckiej przeciw Grzegorzowi i Agnieszce Halickim w kwocie 150 zł. w. a z pn. wywalczonej przeprowadzi na dniu 30 września, 29 października i 9 grudnia 1886, każdym razem o godzinie rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności dłużników z tem, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej 240 zł. w. a., a na trzecim terminie nawet niżej takowej za gotówkę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 24 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze w godzinach urzędowych.

Kuty, 31 maja 1886.

L. 13752. (6993 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprz. gal. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi we Lwowie, sumy 130 zł. 11 ct. w. a. z pn. licytacyę realności Antoniego Hurhala, względnie tegoż masy spadkowej własnej, wyk. hip. l. 72 gminy kat. Zboiska objętej, na dzień 18 listopada 1886 o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 400 zł.

Poręczne 20 zł.

Na tym terminie można tę realność nabyć za jakąbądź cenę.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maly

Lwów, 2. września 1886.

L. 18463. (7001 1—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa w Stryju wedle klasy II zaś w innych miejscowościach do stryjskiego okręgu należących wedle klasy III opłacać się mającego, a to począwszy od 1go stycznia 1887 do 31 grudnia 1889 z zastrzeżeniem wypowiedzienia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub też bez tego zastrzeżenia, odbędzie się publiczna licytacya w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze dnia 26 października 1886 od godziny 9 z rana do 2 po południu.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 17000 zł. a. w.

Wadyum składac się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mają być wniesione przed dniem rozpoczęcia licytacyi najpóźniej do godziny 12tej przed południem do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze, jako też w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Samborze, Drohobyczu, Stryju, Rudkach i Turce.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Sambor, dnia 20 września 1886.

L. 16360. (7002 1—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych Limanowa i Muszyna na lata 1887, 1888 i 1889 bezwarunkowo, lub też warunkowo tj. na rok 1887 z milczącem odnowieniem na dalsze lata 1888 i 1889 lub też tylko na jeden rok 1887 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu na dniu 26 października 1886 od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacya.

Cena wywołania w mowie będących przedmiotów wynosi a mianowicie w Limanowy 2261 zł. a. w., zaś w Muszynie 2153 zł. a. w.

Pisemne oferty zaopatrzyć się mające w wadyum 10 prc. ceny wywołania mają być wnoszone do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego licytacyę tj. do 2giej godziny dnia 25 października 1886.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Nowy Sącz, dnia 24 września 1886.

L. 12070. (6994 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 26 rat po 18 zł. i reszty kapitału w ilości 34 zł. 7 ct. w. a. z pn. licytacyę realności Zofii Tuziakowej 2 ślubu Swidzińskiej własnej, wyk. hip. 60 gminy Kozielniki objętej, na dzień 8go listopada i na dzień 6 grudnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 4.

Cena wywołania 500 zł.

Poręczne 50 zł.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kratter.

Lwów, 31 sierpnia 1886.

K. k. Militär - Verpflegs - Magazin in Tarnopol. Nr. 800.

AVISO

für das Militär-Verpflegs-Magazin in Tarnopol

werden auf den Bedarf pro 1887 nachstehende. nach kaufmännischer Usance im Wege des freihändigen Einkaufes zu beschaffende Korn und Haferquantitäten benöthigt:

1) Für das Verpflegs - Magazin in Tarnopol 3.200 Meterztr. Korn und 8.100 Meterztr. Hafer, lieferbar im Monate:

November	1886	. .	400	q.	Korn	und	1100	q. Hafer
Dezember	1886	. .	400	„	„	„	1000	„ „
Jänner	1887	. .	500	„	„	„	1000	„ „
Februar	„	. .	500	„	„	„	1000	„ „
Maerz	„	. .	500	„	„	„	1000	„ „
April	„	. .	500	„	„	„	1000	„ „
Mai	„	. .	400	„	„	„	1000	„ „
Juni	„	. .		„	„	„	1000	„ „

2) Die schriftlichen und versiegelten Verkaufsanträge, welche den Preis pr. Metercentner in Gulden und Kreuzer Oe. W. auszudrücken, unddeutlich mit Ziffern und Buchstaben zu schreiben sind, haben längstens bis 19. October l. J. 11 Uhr Vormittags bei der k. k. Intendanz des 11. Korps (Lemberg, Korps - Kommando Gebäude), oder bis 18. October d. J. 12 Uhr Mittags beim obigen Magazine einzulangen.

Bruchtheile unter 0.1 Kr. sind bei der Preisvereinbarung nicht gestattet.

Auf dem Kouverte ist die Bezeichnung „Verkaufs-Antrag auf Roggen und Hafer" ausdrücklich beizusetzen.

Die eingelangten Verkaufsanträge werden dem k. k. Reichs - Kriegs - Ministerium, welches sich die Entscheidung vorbehalten hat, sofort vorgelegt werden.

Für die Einlieferung der obausgeschriebenen Erfordernisse gelten nebst den Bestimmungen des für vorstehendes Geschäft amtlich ausgefertigten Usance-Heftes für ausserhalb der Börse zu effectuirenden Käufe von Militär-Verpflegs-Artikeln noch die nachstehenden Bedingungen:

1) Der Roggen oder Hafer ist nach Wahl des Verpflegs - Magazins in den Verpflegs - Magazins - Depots oder auch in andern von der Militär - Verwaltung etwa aufgenommenen Magazinen, Franco aller Spesen, daher auch versteuert mit der Uibernahme nach Netto - Gewicht in den ausgeschriebenen Terminen abzustellen.

Eine frühere als die oben bedungene Abstellung kann nur dann stattfinden, wenn in den Verpflegs-Depots hinreichend Raum disponibel ist.

2) Der Roggen und Hafer müssen gesund, trocken von magazinsmässiger Qualität und rein sein, im Offerte muss die Provenienz des Kornes und Hafers präcisirt werden.

Das Minimal - Effectivgewicht, welches mittelst des halben Hectolitermasses zu constatiren ist, hat per Hectoliter Roggen 69 Kg. und per Hectoliter Hafer 41 Kg. zu betragen.

Früchte unter dem vorbezeichneten Qualitäts-Minimal - Gewichte werden nich angenommen, ein Uibergewicht wird nicht vergütet.

3) Bare Bezahlung wird dem Verkäufer von der Verwaltungs Kommision des k. k. Militär-Verpflegs Magazins zu Tarnopol für die nach Tarnopol eingelieferte anstandslos übernommene Waare geleistet werden.

Für jene Korn- und Haferpartien, welche obwohl für das Jahr 1887 bestimmt, schon im Jahre 1886 zur Abstellung gelangen. wird die Bezahlung erst im Monate Jänner 1887 geleistet werden.

Die erforderlichen Quittungs-Stempel übernimmt das Militär-Aerar.

4) Eine Säcke- Verleihung findet gegen Entrichtung der Leihgebühr von 0·2 Krz. pr. Stück und Tag während der ganzen Benützungsdauer statt; die unentgeldliche Verleihung von ärarischen Säcken wird nur bei besonders günstigen Kaufanträgen gestattet werden.

5) Geld-Vorschüsse zum Ankaufe obiger Verpflegs-Artikel werden nicht gewährt.

6) Zur Entscheidung von Streitigkeiten, welche sich aus dem abgeschlossenen Geschäfte ergeben sollten, sind die Gerichte erster Instanz in Lemberg für Käufer und Verkäufer massgebend.

7) Zur Entscheidung über die Kaufsanträge wird sich **ein achttägiger Termin** vorbehalten.

8) Die sonstigen Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, sind in dem für die vorliegende Ausschreibung amtlich ausgefertigten, und bei dem Militär-Verpflegs Magazine zu Tarnopol, während der gewöhnlichen Amtstunden zu Jedermanns Einsicht aufliegenden Usance-Heft dtto. Tarnopol am 22 September 1886 enthalten

9) Die Verkäufer haben in dem Schlussbriefe ausdrücklich anzuführen, dass die Abwicklung des Kaufgeschäftes in allen, in diesem Briefe nicht besonders besprochenen Puncten, nach dem für den vorstehenden Bedarfsfall vorbezeichnet ausgefertigten und dem Verkäufer in vollem Umfange bekannten Usance-Heft für Käufe von Militär-Verpflegs-Artikeln nach kaufmännischer Usance stattzufinden hat.

10. Verkaufsanträge, welche den Bedingungen nich entsprechen, werden nicht berücksichtigt.

11. Verkäufern, welche der sicherstellenden Militärstelle nicht bekannt sind, oder nicht vollkommen verlässlich erscheinen, wird im Schlussbriefe die Leistung einer Geld-Caution in der Höhe von 10% des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der Lieferuneg bedungen werden.

Diese Caution ist vom Verkaufer **längstens binnen 5 Tagen** nach Abschluss des Geschäftes beizubringen.

Tarnopol, am 22. September 1886.

K. k. Militär - Verpflegs - Magazin.

Księgi gruntowe.

L. 13572 (6590 2—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego dla realności pod l. k. 218 w Tarnowie na Grabówce w okręgu c. k. sądu obw. w Tarnowie położonej, według ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. pr. p wygotowany za wykaz tej realności poczynając od dnia 1 października 1886 uważany będzie, a od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własnności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazem hipotecznym objętej, jedynie przez wpisanie do tegoż wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 N. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego

c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznegy nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia cał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowego wykazu hipotecznego tamże wpisane nie zostały; — aby z temi prawami zgłosili się do sądu obwodowego w Tarnowie najdalej do dnia 1 maja 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hip. zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminieuz pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowy wykaz hipoteczny wstępuje było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 19 sierpnia 1886.

L. 13900 (6564 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych pod następującemi nazwami tabularnemi:

I.

W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

1. Kalembina Dom 35. pag. 147.
2. Kalembina, kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 182.
3. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 306.
4. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 314.
5. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 404.
6. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 412.
7. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 434.
8. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 444
9. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 454.
10. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 254.
11. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 276.
12. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 82.
13. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 90.
14. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 112.
15. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom 306 pag. 174.
16. Kawałek gruntu w Kalembinie Dom. 306 pag. 124.

w obrębie gminy katastralnej Kalembina w okręgu sądu powiatowego we Frysztaku.

II.

W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie.

Hussów Oborskiego, w obrębie gminy katastralnej Hussów, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie.

Brzoza vel Brzoza królewska, w obrębie gminy katastralnej Brzoza królewska, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku.

III.

W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Łostówka, w obrębie gminy katastralnej Łostówka, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej.

Rybie nowe, w okręgu gminy katastralnej Rybie nowe

Góry, w obrębie gminy katastralnej Zamieście II część z miejscowością Góry, obie w okręgu sądu powiatowego w Limanowej.

Brzyna, przyległość do dóbr Jazowsko w obrębie gminy katastralnej Brzyna, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu.

IV.

W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach.

Kurów, przyległość do dóbr Slemień w obrębie gminy katastralnej Kurów, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu.

Peim czyli Nendowa, w obrębie gminy katastralnej Peim, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach, położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29. Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 10 października 1886 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w dotyczącym sądzie kollegialnym a mianowicie pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, wymienione pod II w sądzie obwodowym w Rzeszowie, wymienione pod III. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, wymienione pod IV. w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3. ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kollegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych.

ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie;

ad II. do sądu obwodowego w Rzeszowie;

ad IH. do sądu obwodowego w Nowym Sączu;

ad IV. do sądu obwodowego w Wadowicach;

najdalej do dnia 10 listopada 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na porstwie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutak podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 24 sierpnia 1886.

L. 15508 (6482 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Radwan, z miejscowością Podradwanie, Skrzynka, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Stasiówka i Stobierna, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Rzochów, Rzemień, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Kamień, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Wulka, Grodziska, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Nowa Wieś, Mechowiec, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Handżlówka, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Wysoka, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Jeżów, Moroń i Wilczyska, Jaszkowa, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Skrzypne, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu,

Ujście ruskie. w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Myślec z Łazami i Popowicami, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu:

Górna Wieś, Jawornik, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 9 czerwca 1885 l. 9882 do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 15 sierpnia 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 1 kwietnia 1887 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 24 sierpnia 1886.

L. 14441. (6483 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekts nowych ksiąg gruntowych dla gmin kataatralnych:

Brzostek, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Niewodna, Cieszyna, w okręgu sądu powiatowego we Frysztaku;

Swięcany, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Wola Żelechowska, w okręgu sądu powiatowego w Żabnie;

Sarzyna, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Brzoza Stadnicka, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Czarne, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Łabowa, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Izby, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Grywałd, w okręgu sądu powiatowego w Krościenku położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin, poczynając od dnia 1 października 1886 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w Sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hypoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stósunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założenin nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 1go listopada 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hypoteczne na podstawie wpisów w nowych księgach gruntowych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, 24 sierpnia 1886.

L. 11146 (6591 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnej dla realności pod nr. kons. 37 w Tarnowie na Pogwizdowie, w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie położonej, otwarto nowy wykaz tabularny i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 4 lutego 1886 l. 1070 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionej wykazem tabularnym objętej, z dniem 15 maja 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym nowym wykazie tabularnym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1886 włącznie, w sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 19 sierpnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 40741. 6908 (3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego posiadacza zaginionej gr. kat. probostwu w Delejowie obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej nr. 4401 Lit A. na 200 zł. a. w. winkulowanej na rzecz wspomnionego probostwa, a na dniu 30 kwietnia 1883 wylosowanej, aby takową w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył, ile że po bezskutecznym terminie takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uznaną zostanie.

Lwów, 4 września 1886.

L. 13255 (6931 3—3)

S p r o s t o w a n i e.

W edykcie z dnia 21 sierpnia 1886 l. 11490 wydrukowanym w numerach 209, 210 i 211 „Gazety Lwowskiej“ dotyczącym niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa, Franciszka, Marcina, Tekli i Anny Płuszczewskiej tudzież Urszuli z Brożewskich Płaszczewskiej zaszła pomyłka gdyż ostatnie słowo w 17, a kończące się w 18 wierszu opiewać winno zamiast „nieważnych“ „niewiadomych“, co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 20 września 1886.

L. 45911 6911 (3—3)

Niniejszem zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Salę Kweller, że przeciw niej wniosła Pake Rosenthal skargę de pr. 6 sierpnia 1886 L. 45911 o zapłacenie kwoty 140 zł. a. w. zpn. i że do sumarycznej rozprawy wyznaczony został termin na dzień 10 listopada 1886 godzinę 4 po południu w ts. sali rozpraw nr. III. Wzywa się więc pozwaną Salę Kweller, dla której p. adw. dra Raabego kuratorem, zaś adw. dra Fläschnera zastępcą kuratora ustanowiono, by sobie innego pełnomocnika obrała i o tem Sądowi doniosła, lub też ustanowionemu kuratorowi wskazówki tem pewniej udzieliła, ileże w razie przeciwnym szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie winna.

Z c k. Sądu powiatowego md. S. I.

Lwów, 10 września 1886.

L. 4446. 6884 (3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Salamona Starkmana z Kopek, że przeciwko niemu pod dniem 25 Czerwca 1886 L. 4446 Pinkas Dinstag wytoczył pozew o zapłatę kwoty 80 rubli lub wartości 100 zł. w. a. w skutek czego kuratorem dla niego Eliasz Weichselbaum z Kopek ustanowiony został i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 2 grudnia 1886 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się go zatem, by na wyznaczonym terminie albo osobiście się stawił, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, gdyż inaczej złe skutki ze zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Nisko, 30 sierpnia 1886.

L. 5404 (6958 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Serkowskiego zawiadamia się, że dnia 12 sierpnia 1885 l. 5404 wniósł Józef Haber podanie o uznanie za nieusprawiedliwioną prenotacyę prawa zastawu dla sumy 63 z pn. na rzecz tegoż uskutecznionej pod poz. 2 on. realności pod lk. 4 w Podgórzu położonej, wedle wyk. hip l. 4 gminy kat. Podgórze tom. I. dawniej Józefa Habera własnej.

W skutek podania tego wyznaczono w myśl §. §. 44, 45 ust. hip. termin na 2 listopada 1886 o godzinie 9 rano i na takowy wzywa się Józefa Serkowskiego z tem, że celem obrony praw tegoż na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został kuratorem p. adw. dra Chajes z Podgórza

Jest więc rzeczą Józefa Serkowskiego na terminie wyż oznaczonym osobiście się stawić albo też uwiadomić sąd tutejszy o ustanowieniu pełnomocnika lub też udzielić kuratorowi odpowiedniej informacyi, gdyż inaczej po przesłuchaniu kuratora co z prawa wypadnie orzeczonem zostanie.

Podgórze 8 września 1885.

L. 3221 (6953)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ogłasza, że w skutek uchwały z dnia 5 czerwca 1886 l. 2297 wpisano 11 czerwca 1886 w rejestrze firm spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie i towarzystwo kredytowe wzajemna pomoc w Kozowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem w dniu 4 marca 1886 odbytem zgromadzeniu członków towarzystwa do składu dyrekcyi na przeciąg trzech lat wybrani zostali: Majer Ber Kurzrock jako dyrektor, Jakób Jeckel jako kasyer, Nuta Kurzroch jako kontrolor, Majer Wolf Liebreich jako zastępca dyrektora, wszyscy zamieszkali w Kozowej.

Brzeżany, 19 czerwca 1886.

L. 4757. 6940 (1—3)

Niewiadomej z miejsca pobytu Michalinie Straszewskiej oznajmia się, że dla niej w sprawach egzekucyjnych Mojżesza Hersza Scherzera przeciw niej o 600 zł. i 1050 zł. aw. z pn. na jej koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie tutejszego adw. dra Goldfarba ustanowionym został, i że temuż przeznaczone dla niej uchwały tabularne egzekucyjne z 30 września 1885 l. 9196 jakoteż później zapadłe doręczono.

Z c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja, 20 maja 1886.

L. 17996 (6916 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Beyma, że w sprawie Charlotty Silberstein przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Ludwiku Beymie o 3000 zł. w. a ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Kopffa ze substytucyą adw. dra Affego i temuż doręczono tut. sąd. uchwałę licytacyjną z dnia 14 maja 1886 l. 10514.

Kraków, 9 lipca 1886.

L. 17068 (6937 1—3)

C. k. sąd wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Kazimierz Goyski mianowany notaryuszem w Tuchowie po wykonaniu dnia 14 września 1886 przysięgi dla notaryuszy przepisanej zostaje upoważniony do objęcia urzędu swego.

Kraków, 21 września 1886.

L. 20512. 6917 (1—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu i życia Anielę Jabłońską, że na skutek prośby Eustachego Zakrzewskiego uchwałą z dnia 11 grudnia 1885 l. 32 707 dozwolono wykreślenia prawa zastawu dla sumy 1000 zł. w. a. z pn. i dla prawa Katarzyny Rutkowskiej i Salomei Krupeckiej zajmowania bezpłatnie mieszkania w domu pod l. 273 dz. I. w Krakowie, ze stanu biernego realności l. 259 dz. I. i l. 273 dz. I. w Krakowie i że dla nieobecnej Anieli Jabłońskiej ustanowiono kuratorem adwokatem dra Władysława Wilkosza, któremu dotycząca uchwała doręczoną została.

Kraków, 13 sierpnia 1886.

L. 5403 (6959 1—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Floryana Kisel i dzieci tegoż po Urszuli z Albińskich Kisel zawiadamia się, że dnia 12 sierpnia 1885 L. 5403 wniósł Józef Haber podanie o uznanie za nieusprawiedliwioną prenotacyę prawa zastawu dla sumy 944 złp. czyli 236 złr. w. a. na rzecz tychże uskutecznionej pod poz. 1 on. realności pod lk. ¼ w Podgórzu położonej, wedle wyk. hyp. l. 4 gmin. kat. Podgórze Tom I, dawniej Józefa Habera własnej.

Wskutek podania tego wyznaczono w myśl §§. 44, 45 ust. hip. termin na dzień 2 listopada 1886 o godzinie 9 rano i na takowy wzywa się Floryana Kisel i dzieci tegoż po Urszuli z Albińskich Kisel, zawiadamiając tychże zarazem, że celem zastępywania takowych na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został kuratorem p. adw. dr. Adolf Chajes z Podgórza Jest więc ich rzeczą na terminie wyż określonym osobiście się stawić, albo też uwiadomić Sąd tutejszy o ustanowieniu pełnomocnika, lub też udzielić kuratorowi odpowiedniej informacyi, gdyż inaczej po przesłuchaniu kuratora orzeczonem zostanie co z prawa wypada.

Podgórze, 8 września 1885.

L. 14505. (6986 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Efroima Rosena, Chanę Rifkkę Rosen i Izydora Leipzigera, iż w sprawie egzekucyjnej filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Bernie, przeciw Efroimowi Rosenowi o 276 zł. 68 ct. aw. zpn. celem doręczenia im uchwały z 12 maja 1886 l. 4934 i dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających, dla nich kurator w osobie adw. dra Starzewskiego w Brodach mianowany został, dlatego wzywa się ich, by temuż kuratorowi potrzebną do bronienia ich praw informacyę udzielili lub też innego zastępcę Sądowi wskazali, inaczej następstwa z zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, 24 sierpnia 1886.

L. 9682. 6890 (3—3)

Sąd obwodowy zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Hudle Uferową, że celem doręczenia nakazu zapłaty z dnia 9 września 1886 L. 9509 i zastępywania jej w sporze kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw niej pto 320 zł. w. a. ustanowiono kuratorem adw. dra Maramorosza z zastępstwem adw. dra Freudenberga.

Kołomyja, 16 września 1886.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw.

galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym.

Zlecenia z prowincyi wykonuje się odwrotną pocztą bez prowizyi.

(4710 22 ?)

SOLITER wyleczenie niezawodne w *dwóch godzinach* przez użycie *Globules Secretans* apt. uwień. nagrodą. Środek *nieszkodliwy*, przyjęty w szpitalach Paryzkich. *Globules Secretan* usuwają wszelkiego gatunku robaki u ludzi i zwierząt domowych.

UWAGA. *Niektórzy sprzedawcy* Globules Secretan *dają powód do licznych podrobień, których skutki* [illegible]

We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, i Wewiorskiego.

Para koni powozowych 16¼ miary 6 lat do sprzedania, oglądać można od 4 b. m. w hotelu angielskim.

7043 1—3

Объявленіе.

ОБЩОЕ СОБРАНІЕ

членовъ „Народной Торговли“ общества зарегистрованого съ ограниченою порукою“, за 1885 г. отбудет ся дня 20 жовтня (октобрїмъ) н. с 1886 г. въ великой сали Народного Дома

Порядокъ дневный:

1) Справозданье Совѣта управляючого;

2) Справозданье и внесенъ Комитетъ контрольного (§§. 34 и 46 статута);

3) Означенье высоты марки презенційнои для членовъ Совѣта управляючого на 1886 г.

4) Выборъ Комитетъ контролоного на 1886 г. (§§ 34 и 46 статута);

5) Внесенъ членовъ.

Яко легитимацїя для участниковъ служитъ книжочка удѣлова.

Львовъ, дня 29 вересня 1886.

Отъ Совѣта управляючого.

Евгенїй Дядкевичъ, предсѣдатель.

Др. Левъ Павенцкїи, секретарь.

Уваги: Билянсъ за 1885 г. выложено для перегладу членовъ въ канцелярїи Дирекцїи ул. Орманьска ч. 1.

(7044 1—3)

Jan Ihnatowicz

poleca

wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam

mianowicie:

	złr.	ct.
Amandina usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, białka, lodów i t. p., flakonik	—	.25
Apselina wyciąga plamy tłuste z materyj jedwabnych kolorowych	—	.25
Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i ługu, flakonik	—	.25
Benzolina, wywabia plamy tłuste, potowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały	—	.30
Brazylina materye czarne wypłowiałe i poplamione prane w odwarze brazyliny odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność pakiet	—	.08
Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb anilinowych, flakon	—	.25
Javelina wywabia z bielizny plamy z wina czerwonego, owoców, konfitur i t. p., flakon	—	.20
Odalina usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, śmietanki, roscłu i kwasu flak.	—	.35
Oksalina wywabia plamy z atramentu, krwi i rdzy, flaszka	—	.25
Ziemianek oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu pakiet	—	.20
Mydełko żółciowe do wywabiania plam zastarzałych z materyj bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek	—	.25
Quilaja materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji tracą plamy i odzyskują świeżość, przytem kolor materyi nic nie traci, pakiet	—	.60

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych, ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2. (6997 1—0)

Dobra do sprzedania.

W dawnym obwodzie Tarnopolskim w [illegible]ow Zbaraskim położone, składające się z 2 majątków, 1wszy większy o 1200 morgach z gorzelnią i suchą intratą przeszło 2000 złr. wynoszącą, 2gi mniejszy do 900 morgów, podolskiej pszennej gleby, budynki nowe murowane. Bliższych informacyi udzieli: Wny Lipski Józef, Bogdanówka stacya kolei.

7042 Wszelkie pośrednictwo wykluczone. 1—6

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU

VIRESCIT FUNDO

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Oliwę maszynową

dla lokomobil, młocarń ręcznych, tartaków, młynów parowych i wodnych i w ogóle do każdego innego użytku w gospodarstwie w różnych gatunkach

jako to: 5230

Lecer prawdziwa

Kaukazka mineralna,

Wulkaniczna podwójnie odkwaszana.

Smarowidło

do osi żelaznych

SIARCZAN MIEDZI (*siny kamień*)

do bajcowania pszenicy.

Korzeń mydlany

do prania wełny, poleca po najtańszych cenach

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów

pod „Czarnym psem“

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

Prawdziwy skarb

dla wszystkich chorych w skutek młodzieńczych zbłądzeń jest sławne dzieło

Dr. Retau ochrona własna

polskie wydanie z rycinami, cena 1 zł.

Niech każdy czyta, co cierpi wskutek takich błędów. **Tysiące zawdzięczają temuż uzdrowienie.** Dostać można **na składzie u wydawcy w Lipsku, Neumarkt nr. 34,** jakoteż w każdej księgarni.

6276 5—12

Farbiarnia

W. Miedinga

we Lwowie, przy ulicy Jagiellońskiej przyjmuje firanki do prania, lub szpanowania. 5868 5—3

З. 19852/VI. (7022 1—2)

Offertausschreibung.

Die Lieferung des Bedarfes an Werkhölzern für die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg pro 1887 bestehend aus circa:

226 m³ Fichtenbretter
80 „ Kieferpfosten
12 „ Eisenpfosten
6 „ Pappelpfosten
5 „ Erlenpfosten
2 „ Nußbaumpfosten und

3000 Stück Bremsklötze aus Pappelholz wird im Offertwege vergeben.

Lieferungslustige werden demnach eingeladen, sich an der Lieferung zu betheiligen.

Die Abgabe des Offertes hat sich entweder auf das ganze Lieferquantum, oder auf Theile desselben zu beziehen.

Die Beistellung der Hölzer hat franco aller Spesen auf einer oder mehreren Stationen, deren Wahl unter sämmtlichen Stationen der galiz. Staatsbahnen dem Offerenten überlassen bleibt, längstens mit Ende April 1887 zu beginnen und nach Maßgabe des Bedarfes derart fortzusetzen sein, daß mit Ende Juni 1887 die Lieferung vollständig effectuirt ist.

Die auf diese Lieferung bezughabenden Offertformularien, allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse, sowie die Detail-Ausweise über die Stück-Zahl und die Dimensionen der einzelnen Hölzer, liegen bei der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction, woselbst auch nähere Auskünfte und Modalitäten der Lieferung ertheilt werden zur Einsicht auf, und hat jeder Offerent bei Vorlage des Offertes sich stricte an das oberwähnte Formulare zu halten.

Das mit einer 50 kr. Stempelmarke versehene und in allen Theilen vollständig ausgefüllte Offertformular ist längstens bis 20 October 1886 Mittags 12 Uhr gesiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Werkhölzern“ bezeichnet, bei der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction einzureichen und muß dasselbe als Beilagen die ordnungsmäßig gestempelten und unterfertigten allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse und die Detail-Ausweise enthalten.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

Lemberg, im September 1886.

L. 19852|VI (7022 1—2)

Ogłoszenie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych rozpisuje niniejszem dostawę potrzebnego na rok 1887, dla warsztatów materyału rzniętego, a mianowicie około:

226 m³ desek smerekowych
80 „ brusów sosnowych
12 „ „ dębowych
6 „ „ topolowych
5 „ „ olchowych
2 „ „ orzechowych i

3000 sztuk topolowych drewien hamulcowych i zaprasza interesowanych do wniesienia ofert, które opiewać mogą na całą ilość rozpisaną, lub też na częściową dostawę.

Materyał dostarczyć się mający należy dostawić franko na stacyi jednej lub kilku, pozostawiając wybór tychże do woli oferenta, między wszystkiemi stacyami galicyjskich kolei państwowych.

Dostawa musi być rozpoczętą najdalej z końcem kwietnia 1887, r. a w miarę zapotrzebowania dokonaną w zupełności do końca czerwca 1887.

Wzory ofert, warunki dostawy, tak ogólne jak szczegółowe, niemniej też wykazy rozmiarów i poszczególnych ilości materyałów przejrzeć można u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu, która też wszelkich bliższych udziela wyjaśnień.

Oferty ściśle według wspomnianego wzoru sporządzone, a we wszystkich częściach tegoż wypełnione, marką na 50 cnt. ostemplowane, opieczętowane i w napis: „Oferta na dostawę maryału rżniętego dla warsztatów“ zaopatrzone wnieść należy w podpisanej c. k. dyrekcyi ruchu najdalej do dnia 20 października 1886, r. godzinie 12 w południe.

Do oferty załączone być winne należycie ostęplowane i przez oferującego podpisane warunki dostawy ogólne i szczegółowe jako też wykaz rozmiarów i poszczególnych ilości materyału zaoferowanego.

Oferty nie odpowiadające powyższym wymogom, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Lwów, we wrześniu 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Poleca panom gorzelnikom i browarnikom

Rurki **szklanne do wodoskazów.**

Baraszówki szklanne **i Liwarki** szklanne

OLIWA DO MASZYN

w różnych gatunkach do każdego użytku poleca

JÓZEF HANKE WE LWOWIE,

5626

Rynek l. 38 we własnym domu. Skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“.

Magazyn

F. Knauera i Syna

„pod złotym Lwem“

we Lwowie plac kapitulny

poleca:

Koszule białe męskie i dla chłopców po 95 ct., 1 złr. 30 ct., 1 złr. 60 ct. i wyżej,
Koszule kolorowe po 1 złr. 40 ct. i 2 złr.,
Kalesony po 1 złr., 1 złr. 15 ct. i 1 złr. 25 ct. i wyżej,
Szkarpetki białe i kolorowe, tuzin po 3 złr. 60 ct., 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Chustki do nosa czysto lniane, tuzin 2 złr. 40 ct., 2 złr. 70 ct., 3 złr. i wyżej,
Chustki z kolorowym szlakiem po 10 ct., 15 ct., 25 ct., 30 ct. sztuka i wyżej,
Ręczniki w tuzinach (i na łokcie), tuzin 4 złr., 5 złr., 6 złr. i wyżej, na łokcie po 16 ct., 18 ct., 20 ct., 25 ct. i wyżej,
Kołdry szyte zapałowe i tureckie po 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Kocyki na łóżka od 1 złr. 50 ct., 1 złr. 80 ct, 2 złr., 2 złr. 40 ct., 3 złr. i wyżej,
Poduszki z pierza, z włosienia, podłóg wagi, po najniższych cenach,
Sieniki gotowe po 95 ct. 1 złr. 10 ct., 1 złr. 40 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła bez szwu szirtingowe po 1 złr. 30 ct., 1 złr. 50 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła płócienne bez szwu po 2 złr., 2 złr. 25 ct., 2 złr. 70 ct. i wyżej. 5765

Zupełne wyprawy do konwiktów, zakładów i t. p. po najumiarkowańszych cenach.

Za dobroć i trwałość zaręcza się.

Największa Wypożyczalnia not MUZYCZNYCH

Księgarnia, skład nót Muzycznych oraz ekspedycya pism peryodycznych

S. A. Krzyżanowskiego

w Krakowie

poleca swoją znaczie powiększoną i w najnowsze utwory zaopatrzoną

Największą Wypożyczalnię nót Muzycznych

na fortepian i inne instrumenta i do spiewu pod bardzo korzystnemi warunkami.

Warunki abonamentu nót rozsyła się na żądanie gratis i franko.

Najnowszy katalog nót muzycznych jest do nabycia po cenie 70 centów. 6831 2 3

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,

poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.

Na prowincyi:

4¾ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3595 47 ?)

Wskutek uchwały powziętej przez ogół wierzycieli masy rozbiorowej Jonasa Ehrlich, pretensye tejże masy sprzedane być mogą z wolnej ręki.

Pisemne oferty, do których wadyum w kwocie 600 złr. dołączone być winno należy wnieść najdalej do dnia 23 października 1886, godziny 12 w południe do rąk podpisanego zarządcy masy. W biurze zarządcy masy wykaz pretensyi sprzedać się mających może być w zwykłych godzinach urzędowych przeglądanym.

Dr. Szymon Szaff,

zarządca masy rozbiorowej

7004 2 3 Jonasa Ehrlich.

W chorobach sekretnych obojga płci, również w niedokrewności, bladaczbe w patologicznym nadmiarze lub braku regularności w ogóle w słabościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pewnej pomocy lekarskiej, od kilkunastu lat ordynujący

Specyalista w chorobach tajemnych i płciowych 4134 33—5

w Rynku l. 29. pierwsze piętro, przechodnia kamienica we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe i od ½6 do ½7 wieczorem. Na listowne zgłoszenia pod pseudonimem „W Gierlach Rynek l. 29, odpowiada odwrotną pocztą i wysyła lekarstwa.

Środki do desinfekcyj:

KWAS karbolowy w kryształach,
KWAS karbolowy w płynie,
WAPNO karbolowe,
PROSZEK karbolowy,
WAPNO chlorowe,
PROSZEK desinfekcyjny,
WAPNO fenilinowe,
SIARKAN (witriol żelaza,
DWUSIARCZAN wapniowy
ANTIBAKTERION

Środki przeciw owadom i molom:

PROSZEK perski owadogubny,
PROSZEK „Zacherla“
PROSZEK zamorski „Audela“
TYNKTURĘ na owady,
KAMFORĘ,
PIEPRZ biały, (3399 42—?)
NAFTALINĘ,
PAPIER na mole,
PAPIER na muchy,
LEP na muchy.

poleca

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“ we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

Karol Bałłaban

pod

„złotym kogutem“

we Lwowie

poleca

zupełnie świeży transport

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno nacigającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

½ Ko.	Congo cesarskiej .	złr.	2—
½ „	Familijnej . . .	„	3·—
½ „	Melange de Meskau .	„	4·—
½ „	Imperial . . .	„	5·—
½ „	Wysiewków własnego wysiewu	„	1·70
½ „	Souchong w oryginal. opakowaniu	„	4·

Przy odbiorze 3 ko. w jednej pocztowej paczce opłacam porto do każdej stacyi pocztowej w kraju.

6195

P. T.

Dla uniknienia często się zdarzających pomyłek i nieporozumień, pozwalam sobie zwrócić uwagę Szanownej P. T. Publiczności, że żadnej Filii nie urządziłem w tutejszem mieście, ani też nie przeprowadziłem handlu mego w inne miejsce; ale objąłem pod firmą Hübner i Hanke istniały handel na mój własny rachunek i takowy w całej swej dawnej objętości

w tych samych lokalnościach Rynek 38

POD FIRMĄ

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym Psem“

Rynek 38. we własnym domu

dalej prowadzić będę.

Z prożbą o powzięcie poprzedniego doniesienia do wiadomości polecam się nadal łaskawym względom, upewniając, że najusilniejszem staraniem mem będzie Szanownych P. T. Odbiorców, akuratnem wykonaniem zleceń ściśle wedle życzenia, doborowym towarem i miernemi cenami pod każdym względem zadowolnić.

(7005 1—2)

Z poważaniem

Józef Hanke.

WYSTAWA

7020 2—3

w Czerniowcach

zostaje przedłużoną do 12go października 1886.

Założony w roku 1841

handel sukna pod firmą

Jan Wallach i Syn

Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane zaczęwszy od cen najniższych

6382

Głowny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

koncertnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 38

i Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzieleniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczenic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statut otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

WINOGRONA KURACYJNE

rozsyłam codziennie świeżo zebrane z winnicy w umyślnie do tego sporządzonych 6770 koszach po 5 — 8 klg. 2—2

Winogrona kuracyjne albo stoł. 50 ct. klg.
Winogrona muszkatowe 40 „ „

franco do wszystkich miejsc pocztowych Austro-Węgier. — Aby uniknąć nieprzyjemności podobnych firm konkurencyjnych, upraszam o dokładne adresowanie; tylko te przesyłki są prawdziwe, które opatrzone są moją kartą adresową.

Ludwik Reschofsky,

właściciel winnicy Tolesva koło Tokaju.

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane, jak niemniej **pigwy** po 1 zł. 50 ct., **nowe orzechy** po 1 zł 70 ct., przesyła w koszykach 5-cio kilowych franco do każdej stacyi pocztowej.

Ed. Rittinger,

właściciel winnic

w WERSCHETZ (Węgry).

5930

Hyacynty Holenderskie

100 szt. poj dyńcze w 4 kol. extra 11 zł., 10 szt. 1.35
„ „ pełne „ „ „ . 11 „ 10 „ 1.20
„ „ do gruntu mięszane . 10 „ 10 „ 1.15

St. Korsynek

w Gumniskach poczta Tarnów.

6818 2—2

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.